

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 28.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzocni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płobna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. „Z NAD RIVIERY“.

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 2 listopada, nadać najmilszej Ministrowi skarbu dr. Leonowi Bilińskiemu i Ministrowi sprawiedliwości Janowi hr. Gleispachowi order korony żelaznej klasy pierwszej, obu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował komisarza skarbowego, dr. Adama Kozubowskiego wicesekretarzem ministeryalnym.

P. Minister skarbu zamianował rewidenta rachunkowego Gracyana Zabłockiego radcą rachunkowym w etacie osobowym rachunkowego i fachowo-rachunkowego departamentu Ministerstwa skarbu.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcę prokuratoryi Państwa w Wadowicach Józefa Sułkowskiego prokuratorem państwa tamże.

P. Minister sprawiedliwości zamianował oficyała przy lwowskim wyższym Sądzie krajowym Wilhelma Rafałowskiego adjunktem dyrekcji urzędów pomocniczych przy tymże wyższym Sądzie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta kancelaryjnego przy Sądzie obwodowym

wym w Złoczowie, Władysława Warchałowskiego naczelnikiem urzędów pomocniczych przy tymże Sądzie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 listopada.

Mowa JE. Pana Ministra sprawiedliwości hr. Gleispacha,

wyłoszona w dyskusyi nad dwiema ustawami, stanowiącemi zakończenie reformy sądownictwa cywilnego.

Wysoka Izbo!

Stajemy u kresu reformy ustaw, odnoszących się do procedury cywilnej, a w projekcie ustawy o organizacji sądowniczej, której macie panowie w ręku, chodzi o to, żeby stworzyć ramy, a raczej powieździłbym zbudować dom, w którym te nowe ustawy cywilno-sądownicze mają się poruszać. Warunki, jakich do tego potrzeba, rozlicznie wyświecono w odbytej teraz dyskusyi, a Ministerstwo sprawiedliwości nie szczędziło trudu, aby warunki te na przyszłość jak najpomyślniej ukształtować. W pierwszym rzędzie chodzi o to, żeby pozyskać dostateczny personal urzędniczy i sędziowski, do którego do celu zmierzamy mianowicie przez znaczne polepszenie w klasach dyetalnych i w warunkach awansu. Obmyślane w tym względzie doniosłe kroki w związku z ulżeniem sędziemu ciężaru pracy przez kancelaryę sądową, zapewnią, jak się spodziewam, administracyi sądownictwa taki personal, jakiego będzie potrzeba, aby równie co do liczby, jak i umysłowo a to wskutek urzędzeń ku lepszemu wykształceniu przyelohwu sędziowskiego, uczynił zadość wymaganiom nowej procedury cywilnej. Co się

tyczy duchowych przymiotów personalu naszego, dziękuję panom preopinantom, którzy austriackiemu stanowi sędziowskiemu słusznie wynurzyli uznanie za jego niezawisłe postępowanie i którzy również słusznie przypisali stanowi sędziowskiemu w Austrii zdolność zupełnego i całkowitego spełnienia wymagań, wynikających z zaprowadzenia nowej procedury cywilnej. Mogę stwierdzić, że już objawia się w stanie sędziowskim duch rzetelności i czerstwy, że uczą się, rozprawiają, debatują, że roztrząsają wypadki praktyczne, że na wszelki sposób pracują i starają się wnikać w ducha nowych ustaw, aby tym sposobem przygotować się na dzień 1 stycznia roku 1898. Te usiłowania stanu sędziowskiego znajdują poparcie w pocieszającej czynności na polu naukowym i literackim, które już dziś wydało pełne zasług prace w literaturze, mogące skutecznie poprzeć i rozkrzewić owe studia i usiłowania. Jeszcze rok cały pozostaje stanowi sędziowskiemu dla tej pracy, a jestem mocno przekonany, że skorzysta z tego czasu i że będzie go dosyć, aby tych urzędników sędziowskich, którzy szczerze zechcą nabyć tę wiedzę i takie przygotowanie, jakiego im w przyszłości będzie potrzeba, aby pełnić swój urząd. Kto nie ma tej szczerzej chęci, temu i dłuższego czasu nie starczy. Dlatego też, jeżeli jeszcze stać będą na tem miejscu i jeżeli wogóle reformom w wielkim stylu nie przeszkodzą może wypadki, powiem, europejskiego znaczenia, wtedy całkiem na pewno wprowadzę w Austrii nowe ustawy cywilno-sądownicze dnia 1 stycznia r. 1898. (Huczne brawa). Pozwólcie mi, panowie, że wypowiadam to z całą stanowczością, bo muszę wystąpić przeciw pogłoskom — nie myślę zgłębiać, czy złośliwym, czy trwożliwym — które usiłują wmówić w publiczność, powołując się nawet na osoby z mojego otoczenia, że mam na prawdę zamiar odłożyć zapowiedzenie nowych ustaw cywilno-sądowych na dalszą przyszłość. Zamiaru takiego nie ma; w mojej przynajmniej głowie — a dopóki ja na tem miejscu

56)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

## OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XI.

(Ciąg dalszy).

W kwadrans potem wjeżdżał tabor do miasta. Ulice, które się posuwały, wąskie, wyłożone płytami bazaltowymi, roily się od wojskowych. Wszędzie było widać ludzi zbrojnych.

Na dużym, czworobocznym placu stał niski dom, zbudowany w stylu rzymskim. Złote orły cesarskie błyszczały nad jego drzwiami, oddział legionistów trzymał wzdłuż portyku straż z dobytą bronią.

Kiedy się karetą zbliżyła do tego domu, rozległa się komenda. Żołnierze wyprostowali się i opuścili miecze.

Równocześnie ukazał się pod filarami portyku wysoki starzec, ubrany w szkarłatną tunikę i w długie spodnie germańskie, tkwiące w butach wojskowych. Białe włosy spadały na jego ramiona, biała broda spływała na pierś wypukłą. Z tych ram broda spływała na pierś wypukłą. Z tych ram broda spływała na pierś wypukłą. Z tych ram broda spływała na pierś wypukłą.

Starzec ujrawszy liczny tabor, uśmiechnął się nieznacznie.

Z karety wysiadł Kajus Juliusz i Konstancyusz Galeryusz, tak zaszyty w skóry niedźwiedzie, iż ruszali się z trudnością.

Juliusz zdjął z głowy kaptur i odezwał się głosem ochryplym:

— Symmachus i Flawianus przesyłają tobie, szlachetny królu, pozdrowienie od senatu i ludu rzymskiego. Oby cię bogowie zachowali jak najdłużej dla chwały państwa. Mówiąc to, trząsał się, jak w febrze.

Powtórny uśmiech przemknął po ustach starca.

— Pozdrowienie senatu i ludu rzymskiego jest dla mnie najzaszczytniejszą nagrodą za trud, poniesiony w służbie państwa — odparł. — Oby bogowie dali Symmachowi i Flawianowi starość pogodną.

Poczem zszedł ze stopni progu i ucałował Juliusza w obydwa policzki.

— Witaj mi — rzekł — zapomnij pod moim namiotem o przykrościach uciążliwej drogi.

A zwróciwszy się do Konstancyusza Galeryusza, dodał:

— I dla ciebie, senatorze, niech mój namiot będzie ogniskiem domowym. Wysłaniec Symmacho i Flawiana jest przyjacielem Arbogasta.

Skinął na straż. Żołnierze uderzyli tarczami o tarcze, mieczami o miecze. Trębacze zagrali fanfary.

W przedsiönku przypadli do senatorów niewolnicy i rozebrali ich z futer.

— Zgotować dla przesławnych panów ciepłą kąpiel — rozkazał Arbogast. — I niech kucharz przyspieszy posiłek wieczorny.

Wziął Juliusza pod ramię i wprowadził go do sali, w której żarzyły się w bronzowych naczyniach węgle, przysute popiołem.

— Przedewszystkiem ogrzejcie skostniałe członki — mówił, gdy został sam ze swoimi gośćmi. — Mróz tnie tego roku i szczybie, jak już dawno nie pamiętam.

— Dziwno mi, że nie zamieniłem się jeszcze w kawał lodu — odezwał się Juliusz, rozcierając zgrabiące palce. — W górach Reiny ogarniała mnie już taka seonność, iż by-

łem przekonany, że spocznę na zawsze pod śnieżną pościelą. Jak wy możecie oddychać tem strasliwym powietrzem? Szpilki i noże wchodzą do płuc, głos marznie w gardle, nogi i ręce sztywnieją.

Przykleknął obok jednego z naczyń bronzowych, rodmuchał popiół i obracał się do węgla, to twarzą, to plecami. Od czasu do czasu wstrząsały nim dreszcze.

— Mróz wyłazi ze mnie, jak grzech z pokutującego Galilejczyka — dowcipkował.

— Wypędzi go z ciebie ciepła kąpiel i stare wino — pocieszał go Arbogast. — Jutro będziesz wspominał za przyjemnością przebyte niewygody, bo tylko miniony trud zostawia po sobie dobrą pamięć. Jeśli nie znajdziesz u mnie miękkich łóżek i wykwintnych potraw, niech mnie wojna wytlómaczy. Bogatych taborów, jak ci zapewne wiadomo, nie zabieram z sobą nigdy w pole, wszelkie bowiem niepotrzebne rupiecie krepuje ruchy żołnierza. Natomiast znajdziesz pod moim namiotem serce życzliwe. Wychylałem z tobą zawsze chętnie dzban ucziwego wina, chociaż z ciebie liche pijak.

Juliusz, podniósłszy się z kolan, ujął prawicę Arbogasta i odpowiedział:

— Twojemu przyjaznemu dla mnie usposobieniu zawdzięczam poselstwo zaszczytne. Flawianus i Symmachus, znając głęboką cześć, jaką żywię dla ciebie, szlachetny królu, złożyli w ręce moje serdeczny ból narodu rzymskiego.

— Domyśliłem się, iż nie dla przyjemności podróży naraziliście się na chłostę mrozu i na śmierć, czyhającą w górach w każdej rozpadlinie na odważnych. Spocznięcie teraz, przesławni ojcowie. Poselstwa waszego wysłucham przy wieczery, uchem życzliwym.

Kiedy się Arbogast oddalił, zwrócił się Juliusz do Konstancyusza:

— Pozwól mi mówić, ty zaś dotrzymaj naszemu gospodarzowi towarzystwa przy dzbanie, tę bowiem sztukę potrafisz lepiej ode-

mnie. Jest w prawej duszy Arbogasta tylko jedna struna, która dźwięczy złowrogo, gdy na niej zrzeczna ręka zagra. Za wszystkie skarby i zaszczyty świata nie starga ten wierny sprzymierzeniec węzłów, łączących go z Teodozyuszem, ale kto podrażni jego dumę — zaprowadzi go, dokąd zechce.

— Czy Arbogast lubi uciechy dzbanu? — zapytał Konstancyusz Galeryusz.

— Pije chętnie i dużo, jak każdy żołnierz, nie widziałem go jednak nigdy bez przytomności. Ci barbarzyńcy mają zdrowie naszych przodków z epoki królów.

W dwie godziny potem wprowadził sam Arbogast swoich gości do małego, niskiego pokoju, którego całem umeblowaniem był stół, kilka krzeseł, pokrytych skórą jeleni, i lampa z miedzi korynckiej, zwieszająca się z pułapu na złotych łańcuszkach.

Ta więcej niż skromna sala jadalna zdziwiła Konstancyusza. Wszakże posilał się w niej mąż najpotężniejszy w cesarstwie po Teodozyuszu. Wiadomym było powszechnie, iż nawet państwa zachodniego sterował nie Walentynian, lecz Arbogast.

Król, którego bystry wzrok spostrzegł zdumienie, malujące się na twarzy senatora, uśmiechnął się dobroliwie i rzekł:

— Przypominam wam jeszcze raz, iż jesteście w obozie. Są wprawdzie w tym domu sale większe, lecz zajęli je moi pisarze i kuryerowie, których muszę mieć pod ręką. I niech was skromny posiłek nie gorszy, bo wojna wypłoszyła na kilkadziesiąt mil wokoło wszystkich dostawców. Żywimy się od dwóch miesięcy tylko tem, co sami ułowimy lub upolujemy.

Stary niewolnik wszedł ze srebrną miednicą, drugi wniósł na złotej tacy kryształowy dzban i rybę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stać będe, zdaje mi się, że to rzecz główna — zamiar taki nie postać ani na chwilę. (*Huczne brawa*). Czuję się w obowiązku oświadczyć to tutaj z taką stanowczością, aby zapobiedz jakiejś może opieszałości i całkiem ludzkiej zrosztą i wyrozumiałej chęci odłożenia studyów na czas dalszy; chęć, żeby nikt nie miał wybiegów, gdy nastanie termin zaprowadzenia tych ustaw.

Co się tyczy obawy pana pos. Schücker, że na termin ten nie będzie się jeszcze miało dostatecznej liczby personalu sądowego, ja nie obawiam się tego, przynajmniej nie w tej mierze, w jakiej on tego się obawia. Pod tym względem zarządziło Ministerstwo sprawiedliwości dochodzenia; many materiały nie tylko w auskultantach, lecz zapowiada się nam przyrost dostateczny także z notaryatu i ze stanu adwokackiego, tudzież z innych zawodów prawniczych. Zwracam tylko uwagę na to, że chociażbyśmy odroczyli termin zaprowadzenia nowych ustaw, jedna okoliczność niepomyślna zawsze i na wszelki sposób zachodzić będzie; albowiem najważniejsze warunki, aby karierę sądową uczynić pożądaną, t. j. pomnożenie posad wyższych i szybszy awans, będzie można stworzyć dopiero z wejściem nowych ustaw w życie, a więc atrakcyjna ich siła wtedy dopiero się objawi, gdy nowe ustawy rozpoczną obowiązywać. Ministerstwo sprawiedliwości mniema, że stworzyło te warunki w pełnej mierze. Ustawy, które mamy pod ręką, zapewniają sędziemu w tej samej chwili, gdy obejmie funkcje jako sędzia osobny lub jako członek senatu, zupełną konstytucyjną niezawisłość sędziowską. Propozycje organizacyjne zapewniają urzędnikowi sędziowskiemu szybką karierę z płacą wystarczającą przynajmniej na przyzwoite utrzymanie. Gdy nakoniec skończony jurysta po półrocznym w przecięciu czasie, będzie mógł liczyć na adjutum, po trzech latach na posadę adjunkta, a po dalszych trzech lub czterech latach na posadę sekretarza lub sędziego powiatowego, czy też jako radca sądu krajowego, wtedy, zdaje mi się, dopnie się mniej więcej tego, czego bez zbytnich pretensyj co do awansu spodziewać się i żyćć sobie można. Dla dalszej kariery stoi otworem czas lat około dwudziestu i nie ma prawie wątpliwości, że wtedy talentowi i pracowitości pozostaje szerokie pole awansu na wyższe posady sędziowskie. Co pan pos. Schücker powiedział nadto o podziale stopni urzędniczych i o stanowisku urzędników sędziowskich, są to rzeczy z pewnością sympatyczne i powiedziabym, że zawierają myśl idealną; ale nie stosuje się do właściwie do ram ustawy niniejszej, bo nie o to tu chodzi, żeby stworzyć pragmatykę służbową, lecz jedynie ustawę o ustroju sądowniczym.

Przechodząc do wywodów p. pos. Herolda dziękuję i jemu, że ze stanowiska opozycji także uznał niezawisłość i działalność stanu sędziowskiego; ale nie całkiem mogę zgodzić się na to, co powiedział o stanowisku sędziego śledczego względem prokuratora; bo nie wolno spuszczać z uwagi, że do sędziego śledczego nie należy więcej, jak przeprowadzić postępowanie przygotowawcze i zebrać

materiał do rozprawy głównej. Wedle ducha i celów procedury karnej, rozprawa główna przed sądem zwyczajnym lub przed sądem przysięgłych jest nie tylko głównym aktem, lecz jest to jedyną właściwą czynność karnosądowa. Mniemam, że i to nadmienienie mi trzeba, że co do stopnia urzędniczego nie ma różnicy między sprawami cywilnymi a karnymi, bo rozliczne czynności przygotowawcze w postępowaniu cywilnym tak samo mogą być dokonane przez adjunkta, jak w postępowaniu karnym. Co się tyczy stanowiska sędziego śledczego, jakoby zawisłego od organów politycznych, policyjnych lub innych, nigdy czego podobnego nie doświadczyłem. Sam byłem urzędnikiem prokuratorskim, wiele i rozlicznie byłem zatrudniony w prawie karnym, a nigdy nie zdarzyło mi się w mojej praktyce, żeby władze polityczne lub policyjne były pokusiły się wywrzeć jakikolwiek decydujący wpływ na działalność sędziowską. Za czyni to prokurator, nie tylko rozumie się samo przez się, lecz jest to obowiązek jego; jest on *dominus litis*; bez oskarżenia niema kary. Prokurator musi ścigać, musi prowokować rozprawę główną, ale wtedy w tej samej chwili pozostawiać całe pole obronie; a wtedy prokurator i obrońca mają zupełnie równe prawa. Chętnie przyjmuję wywody pana posadę do wiadomości i jestem całkiem gotów wystąpić przeciw rzeczom, o jakich wspominał, jeżeli stwierdzić je nastęrczy mi się sposobność. Ja sam nie doświadczyłem czegoś takiego nigdy.

Pan pos. Herold proponuje mi transakcję wielce nierówną. Sam kategorycznie oświadcza, że głosować będzie przeciw ustawie, odmienia zaś żąda obowiązujących oświadczeń (*Wesołość*). Mimo to przyjmuję tę transakcję i oświadcza, że rozumie się samo przez się, jak to już powiedziałem w komisji budżetowej, iż co do prac naukowych i klanuzrowych nie można żądać od kandydata stanu sędziowskiego, aby spisywał je w innym języku niż w tym, którym włada. Skoro już pozostawia się mu wybór złożył wogóle egzamin ewentualnie w dwu językach, więc też żadną miarą nie można zniewolić go do spisania pracy piśmiennej w pewnym języku; swoboda wyboru pod tym względem zdaje mi się nie ulegać najmniejszej wątpliwości. Mniemam, iż na tem mogę poprzestać co do odpowiedzi na uwagi pana pos. Herolda.

Co się tyczy sądów przemysłowych, wyszły one z samoistnego wniosku pana posadę Bärnreithera, a Rząd od samego początku sympatycznie przyjął ten wniosek, uczestniczył w ułożeniu ustawy przez komisję i wraz z panem wnioskodawcą i sprawozdawcą upraszam was, panowie, imieniem Rządu, abyście ustawę tę przyjął z zechcieniem.

Na zakończenie spełniam obowiązek Rządu, składając tutaj publicznie panu sprawozdawcy dzisiejszemu najgorętszą podziękę. Pan posadę Bärnreither ze wszystkich sił, z całą bogatą wiedzą i z wielkim swem doświadczeniem, jako też z pełną poświęcenia pilnością oddał swe usługi sprawie reformy procedury cywilnej. (*Brawo!*) Był sprawozdawcą o samej procedurze, o ordynacji egzekucyjnej i tak samo w opracowaniu ostatniej ustawy, o organizacji sądowniczej — otwarcie mówię — przychylił się bardzo do jej ulepszenia i rozjaśnienia. Ministerstwo sprawiedliwości, a mniemam, że i wys. Izba zobowiązana jest

do gorącej wdzięczności temu rzeczywiście niezomordowanemu i wybornie pracującemu referentowi. (*Huczne brawa!*)

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 2 listopada b. r.:

1. Zatwierdzić wybory na reprezentantów zawodu nauczycielskiego do c. k. Rad szkolnych okręgowych: Włodzimierza Borkowskiego, starszego nauczyciela szkoły męskiej w Brodach; Jana Bojakowskiego, starszego nauczyciela szkoły ludowej w Tomaszowcach; do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kałuzi; Michała Meklera, dyrektora szkoły męskiej w Jarosławiu; do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu; Mieczysława Szefa, starszego nauczyciela szkoły męskiej w Nadwórnej; do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nadwórnej; Aleksandra Nowotarskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Horozance; do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach; Andrzeja Schmuca, nauczyciela kierującego szkoły ludowej w Strzyżowie; do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Strzyżowie; Marcina Rembacza, starszego nauczyciela szkoły męskiej w Wieliczce; do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wieliczce.

2. Zatwierdzić wybory pp. Stanisława Dydyńskiego i Konstantego Macewicza na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Strzyżowie.

3. Zatwierdzić nominację ks. Franciszka Jabczyńskiego na duchownego członka do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Strzyżowie i wybór Jakóba Kannerera na reprezentanta religii izraelskiej do tejże c. k. Rady szkolnej okręgowej.

4. Zatwierdzić wybór Joachima Blemera na reprezentanta religii izraelskiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu.

5. Wyznaczyć na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rudkach: Apolinarego Dąbrowskiego, nauczyciela kierującego szkoły ludowej w Komarnie.

6. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Bazylego Kamińskiego w Wypyskach; Mikołaja Skotnianę w Pohorylcach; Maryę Wierzbicką, nauczycielką młodszą 5 klasowej szkoły żeńskiej w Nadwórnie; Filipa Mykietyna nauczycielem w Rudkach; Michalinę Urbównę starszą nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Kamionce Strumiłowej; Franciszka Olechowskiego młodszym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Bełcu; Romana Jurezyńskiego nauczycielem w Kamionce Pulce.

7. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w szkołach średnich nauczycieli: Wilhelma Kuczerę w gimnazjum w Brodach i Józefa Sanoję w gimnazjum w Rzeszowie.

8. Zorganizować szkoły ludowe od 1 stycznia 1897: czteroklasową żeńską nr. III w Stanisławowie i jednoklasową w Zubowmościach.

9. Przekształcić szkołę pięcioklasową żeń-

ską w Podgórzu na sześcioklasową od 1 stycznia 1897.

10. Aprobować do użytku w szkołach wydziałowych książkę p. t.: „Ruska czytanka dla szkół wydziałowych“. Lwów 1896. Nakładem c. k. wydawnictwa książek szkolnych. Cena egzemplarza oprawnego 80 kr. = 1 k. 60 h.

11. Aprobować do użytku w szkołach średnich książki p. t.:

a) Schiche-Terlikowski, M. Tullii Ciceronis de officiis libri tres. Wiedeń i Praga. Lwów 1896. Cena egzemplarza broszurowanego 60 ct., oprawnego 80 ct.

b) L. German i K. Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla klasy czwartej szkół średnich. Wydanie drugie. Lwów 1896. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego. Cena egzemplarza w oprawie 2 k. 40 h.

c) „Dr. Zyhmonta Samolewicza Wprawy łatyński. Część I dla perszoi klasy. Na język ruskij perełożyw Roman Cehlinskij“. Lwów 1896. Cena egzemplarza w oprawie 80 ct.

d) „Dr. Zyhmonta Samolewicza Hramatyka łatyńska dla perszoi i druhoi klasy. Na język ruskij perełożyw Roman Cehlinskij“. Lwów 1896. Cena egzemplarza w oprawie 60 ct.

e) J. Rostafiński. Botanika na klasy niższe. Wydanie trzecie. Kraków 1896. Cena egzemplarza w oprawie 1 zł. 10 ct.

f) A. M. Łomnicki. Mineralogia i geologia na piętą klasę gimnazjalną. Czwarte wydanie zmienione. Lwów 1897. Cena egzemplarza w oprawie 80 ct.

12. Polecić do bibliotek szkół ludowych i na nagrody dziełka p. t.:

a) Dzieje Unii kościelnej na Rusi. W 300 tną rocznicę Unii brzeskiej napisał F. P. Lwów 1896. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego. Cena egzemplarza oprawnego 50 ct.

b) Istoryja Unii cerkownoj na Rusy W 300-ni rokowny Unii berestejskoj napsaw F. B. Na ukraińsko-rusku mowu perekław E. B. Lwów 1896. Cena egzemplarza w oprawie 50 ct.

13. Polecić do użytku w szkołach ludowych: „Mapę powiatu lwowskiego“ opracowaną przez Stanisława Majerskiego. Lwów 1896. Nakładem c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie. Cena w oprawie 9 zł.

## Sprawy parlamentarne.

(Z Koła polskiego. — Z komisji budżetowej. — Secesya niemiecko-czeskich deputowanych. — Wniosek dep. Pacaka w sprawie języka czeskiego).

Koło polskie obradowało wczoraj nad etatem Ministerstwa rolnictwa. Wyznaczony na referenta dr. Rutowski podniósł, że budżet Ministerstwa rolnictwa jest dla Galicji korzystniejszy, niż w roku zeszłym i udowodnił to cyfrowo. Mowca nie czyni nowych wniosków, żąda tylko podwyższenia poszczególnych pozycji.

Pos. Chrzanowski żądał wyższej kwoty na zalesienie; pos. Kozłowski wy-

2)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(A New England Nun. — Pembroke. — By Mary E. Wilkins).

### Zakonnica z Nowej Anglii.

I.

(Ciąg dalszy).

Dagget przyjął tę uwagę mówiąc ze śmiechem, że niema drugiej osoby na świecie, któraby była podobna do Louisy, ale śmiech jego nie świadczył o wesołości.

W godzinę potem powstał i zaczął się żegnać. Wychodząc, potknął się na dywaniku i chcąc utrzymać równowagę, zaciępnął o koszyk z robotą, który ze stołu ściągnął na ziemię.

Zawstydzony, spojrzął na Louisę, potem na kłębki rozlatujące się na wszystkie strony; podczas gdy pochylał się niezgrabnie, żeby je pozbiierać, ona go zatrzymała.

— Daj pokój... nie uważaj na to... Pozbieram wszystko jak odejdiesz.

Słowa te były wyrażone z rodzajem grzecznej sżtywności. Może przykro jej było widzieć go takim poruszonym, nerwowym i to przeskądzało jej także być naturalną i uspokoić dostatecznie jego obawy.

Gdy Joe Dagget wyszedł, i znalazł się na świeżem powietrzu, odetchnął głęboko, z wrażeniem, jakiegoby doświadczył poczciwy, niewinny, pełen dobrych intencji niedźwiedz, wyszedłszy ze sklepu z porcelaną.

Louisa ze swojej strony odczuwała także wrażenie kupca porcelany, który pełen był niepokojem podczas bytności niedźwiedzia w swoim sklepie...

Przypięła do stanu najprzód różowo błękitny fartuszek, a następnie zielony, porozrzucane skarby ułożyła w koszyku i wyprostowała dywanik na ziemi. Potem, postawiła lampę na podłodze i zaczęła jej się przyglądać bardzo uważnie; dotknęła desek ręką, popatrzyła na palce i rzekła sama do siebie:

— Dobrze przeczuwałam... nanosi zawsze z sobą mnóstwo pyłu!

I zmiotła starannie ślady pozostawione przez Daggeta.

Gdyby on o tem wiedział, niesmak i niepokój jego jeszcze by się powiększyły, ale pomimo to nie cofnąłby swego słowa. Dwa razy na tydzień przychodził odwiedzić Louisę Ellis i za każdym razem siedząc w tym ślicznym i wykwiartnym pokoju, czuł się otoczony jakby sznurem z koronki. Strach go zbierał, gdy pomyślał, że za każdym poruszeniem mógłby zaplątać nogę lub zerwać ręką te pajęczne tkaniny i zawsze miał uczucie, że Louisa śledzi z przestrachem jego ruchy, spodziewając się jakiejś katastrofy.

Jednakże, wyznawał dla koronki i dla Louisy szacunek i wierność niewzruszoną. Mieli się pobrać za miesiąc; narzeczeństwo ich trwało już lat piętnaście. Szczególniejsze narzeczeństwo, w trakcie którego narzeczeni przez lat czternaście nie widzieli się ani razu, pisując tylko od czasu do czasu do siebie! Joe pojechał robić majątek w Australii i nie wrócił aż kiedy dopiął celu. Gdyby na to było potrzeba lat pięćdziesięciu, Joe byłby równie stary, a byłby wrócił, pochylony od starości, aby się ożenić z Louisą. Ale wystarczyło lat czternaście, więc powrócił do o-

gniska rodzinnego i gotów był dotrzymać słowa kobiecie, która cierpliwie na niego czekała. Dawniej, zaraz po zaręczynach, oznajmił jej swój zamiar szukania sposobności, która by wspólny ich byt materialny poprawiła. Ona go słuchała i przystała ze spokojną pogodą umysłu, która nigdy jej nie opuściła i nie opuściła nawet wtedy, gdy narzeczony odpłynął na wielką swoją, z niewiadomym skutkiem podróż... Joe, podtrzymywany ważnością swego przedsięwzięcia, stracił jednak w ostatniej chwili moc panowania nad sobą, ale Louisa, składając pocałunek na jego twarz, skromnie zarumieniona, spokojnie go żegnała.

— To nie będzie trwać długo... — szeptał Joe zmienionym głosem.

Trwało to tylko — czternaście lat!

W przecięgu tego czasu wiele rzeczy zmieniło się: matka i brat Louisy pomarli i ona została sama jedna na świecie. A nastąpiło jeszcze coś ważniejszego — choć oboje byli nadto prości, aby to mogli zrozumieć — panna Louisa weszła zwolna na ścieżkę gładką a tak prostą i nieugiętą, że ciągnęła się ona aż do samej mogiły, ścieżkę tak wąską, że nie było na niej już miejsca na drugą osobę obok niej.

Pierwszem uczuciem Louisy, gdy Joe Dagget wrócił niespodzianie, była nagła, niejasna trwoga, której dopuścić nie chciała, sama przed sobą z nią się kryjąc, której Joe nawet nie podejrzewał.

Kochała go od lat piętnastu, a przynajmniej zdawało jej się, że go kocha. Na wzór wszystkich dziewcząt, pojmowała małżeństwo jako ostateczność konieczną w życiu, cel, którego żyćć sobie wypadało. Słuchała z poddaniem rady matki pod tym względem. Gdy Joe Dagget się oświadczył, przyjęła go bez wahania. Był on pierwszym jej konkurentem

i nigdy jej na myśl nie przyszło, że mogłaby wyjść za innego. Życie jej, szczególnie przez ostatnich lat siedm, wypełnione było błogim spokojem, a nieobecność kochanka nie sprawiała jej ani smutku, ani zniecierpliwienia. Zapewne, że spodziewany koniec... powrót Joego i ich małżeństwo... usmiechał się jej; tylko, że myślała o tem wszystkim, jako o rzeczy tak bardzo oddalonej, że wydawało jej się to, jakby po za granicami rzeczy ziemskich. Gdy Joe się ukazał, oczekiwała go od lat czternaście, a jednak była zdziwiona i zakłopotana, jak gdyby nigdy tego się nie spodziewała.

Rozczarowanie Joego przyszło nieco później. Zobaczywszy Louisę, zachwyił się nią więcej niż kiedykolwiek, ponieważ więcej niż kiedykolwiek była pociągłą, nie zmieniwszy się wiele, zawsze pełna oroku, uprzejmości, dobrych manier i nieopisanego słodyczy. Dla niego cel został osiągnięty; ukończył pomyślnie zbieranie majątku i przybył snuć dalej nie rozpoczętego przed laty romansu. Powiewy miłości spiewały mu nieustannie, głośniejsz niż dawniej, rozkoszną piosnkę na imię Louisy. Długi czas tak mu się zdawało; ale wkrótce przyszedł do przekonania, że nuta tych pieśni miłosnych zmieniła się wraz z imieniem ukochanej...

Ale dla Louisy wietrzyk ów zawsze szemrał tylko z cicha, a teraz uciął zupełnie. Słuchała słów jego, gdy przybył, trochę roztargniona, a potem wsłuchiwała się w odgłos własnej duszy, z początku uważnie, choć nie nazbyt ciekawie, a potem, zupełnie spokojna, zabrała się do szycia swojej wyprawy.

(Ciąg dalszy nastąpi)



„Na podstawie pamięci o dawnych stosunkach warszawskich objaśniam, że to jest Antoni Niedzielski, który od roku mniej więcej 1840 za konsula austriackiego Fryderyka de Wallenburga i kanclerstwa konsula Cypryana de Kuskza, bardzo długo był sekretarzem tegoż konsulatu. Był to stary kawaler, zacny i porządny człowiek, będąc emerytem, osiadł w Warszawie i nazywał się go „konsulem“. Stąd i gazeta zagraniczna warszawskim konsulem go nazwała. Pochodził z Zagrzebia.“

**— Sprzeniewierzenie i samobójstwo.** Münch. Neueste Nachrichten donoszą, że w bawarskim Banku hipotecznym i wekslowym stwierdzono brak 133.000 marek. Główny kasyer Klocker odebrał sobie życie.

**— Bigamia.** Pisma donoszą o następującym wypadku w Pruszech: Pewna mężatka, nieżyjąca z mężem, wytoczyła przed kilku laty proces o rozwód. Po kilku terminach otrzymała z sądu formalny wyrok, zaczynający się, jak wszystkie, od słów: „W imieniu króla“. Kobieta sądziła, że jest to zatwierdzenie rozwodu, ale wyroku nie przeczytała. Mąż jej tymczasem pojechał w świat i nie dawał znaku życia. Po upływie kilku miesięcy rozwódka powtórnie wyszła za mąż. Gdy zgłosiła się w urząd stanu cywilnego o zapowiedzi, doręczyła urzędnikowi wyrok, którego on także nie przeczytał, lecz bez wszystkiego dał jej ślub z nowym małżonkiem. Teraz, po kilku latach, gdy nowe małżeństwo posiada już kilkoro dzieci, zjawił się pierwszy mąż kobiety rzeczonej i... wytoczył jej proces o niewierność a równocześnie wniosek do prokuratury podanie o ukaranie żony za bigamię. Okazało się bowiem, że ów wyrok sądowy nie był wyrokiem rozwodowym, lecz przeciwnie, sąd wniosko o rozwód odrzucił.

Co na to powiedzą — zapytują dzienniki katolickie — ci, którzy czasu swego żądali uzrędownego stanu cywilnego z tego także powodu, że, zdaniem ich, prowadzenie rejestrów rodowodowych i ślubnych przez duchowieństwo, nie daje gwarancji ścisłości i pewności zupełnej?

**— Milionowa kradzież.** W Hall (w Tyrolu) nieznanymi dotychczas sprawcami okradli właścicielkę gospody, Teresę Angener, mianowicie pozbawili ją mienia, składającego się z obligacji i gotówki w sumie 12.000 zł., oraz kosztowności i 9 „książeczek“ Kasy oszczędności w Insbrucku na sumę 1.922.199 zł. Jedną z tych „książeczek“ opiewa na 847.492 zł., druga na 737.072 zł. i t. d. Milionerka bezwzględnie zawiadomiła Kasę oszczędności w Insbrucku o dokonanej kradzieży.

**— W Paryżu,** w ścisłym kółku rodzinnym, odbył się — jak wiadomo — ślub Jana Reszkego z hrabianką Maryą Anną de Goulaine, córką hr. Artura, z pierwszego męża hrabiny de Mailly Nesles. Świadkami ze strony pana młodszego byli pp. Leopold Kronenberg i Adam Michalski, ze strony zaś panny młodej dr. Chevallet i p. Jerzy Chaussignet. Wieczorem w domu hrabiny de Goulaine przy ulicy Léon Cogniet odbył się obiad weselny. W sobotę rano państwo młodzi wyjechali do Ameryki do Nowego Yorku, gdzie Jan Reszke występować będzie w operze włoskiej.

**— Pożar teatru.** We czwartek wieczorem w Londynie wybuchł pożar w teatrze „Prince of Wales“. Na szczęście udało się pożar w zarodku stłumić, tak, że po 20-minutowej przerwie przedstawienie ponownie podjęte, tym razem już bez dalszej przeszkody mogło dobieść do końca.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Na premię** za rok bieżący, którą każdy nabywca biletu rocznego lwowskiego Towarzystwa przysłać sztuk pięknych bezpłatnie otrzymuje, wybrano reprodukcję jednego z najnowszych obrazów prof. Brandta, przedstawiającego „Wieżienię Matki Boskiej Ostobramskiej z Kamieńca Podolskiego“, a nabytego podczas Wystawy krajowej przez Wysokie Ministerstwo wyznań i oświaty za kwotę 10.000 zł. Okazowych egzemplarzy premii spodziewa się zarząd wystawy w pierwszych dniach b. m.

**Repertuar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz drugi „Miliony“, komedia w 4 aktach Henryka Mailhaca.

We czwartek po raz szósty „Sprzedana narzeczona“.

W piątek (wznowienie) „Świętoszek“, komedia w 5 aktach Moliere, tłumaczył Klemens Podwysocki.

W sobotę popołudniu o godz. 3 dla młodzieży szkolnej: „Kościusko pod Racławicami“.

Wieczorem o pół do 8 po raz siódmy: „Sprzedana narzeczona“.

**Z teatru.** Jutro w „Sprzedanej narzeczonej“ partję Janka spiewać będzie p. Orzelski, a Tomka pan Jaroński.

**Listy pani Sand.** W *Revue de Paris* ukazały się listy pani Sand, pisane do Musseta; świat oczekuje obecnie ogłoszenia listów wielkiego poety.

**Alfred Konar,** autor „Gąsienic“, wykończył nową 4 aktową komedię p. t.: „Figle amora“, którą złożył dyrekcji teatrów warszawskich, z przeznaczeniem dla sceny teatru Romaitości.

**Z Wiednia** donoszą: Rzeźbiarz Teodor Charlemont, cierpiący od dłuższego czasu na wielki rozstrój nerwowy, przewieziony dziś został do kliniki psychiatrycznej. Lekarze spodziewają się prędkiego jego wyzdrowienia.

[mre] **Ks. Edward Likowski:** „Unia brzeska“. Poznań 1896. — Na ostatniemu publicznemu dorocznemu posiedzeniu krakowskiej Akademii Umiejętności, zasiadł na krześle prelegenta znany autor, biskup-sufragan pcznański, by — umyślnie zaproszony — odczytać słuchaczom urzynek swojej cennej pracy o Unii brzeskiej. Prelekcya wspomniana wywołała powszechnie najgorętsze pochwały, z niecierpliwością też oczekiwano na ukazanie się w druku arcyciekawej monografii historycznej biskupa.

Szanownego autora nie od dzisiaj specjalnie interesują dzieje Unii. Już przed kilkunastu laty zabrał się on do badań tego ciekawego przedmiotu, analizował gruntownie wszelkie źródła, śledził bacznie pojawiające się publikacje, ale rozmaitego rodzaju zajęcia stanowiły niemałą przeszkodę w doprowadzeniu do skutku zamierzonego dzieła. Tymczasem coraz bardziej zbliżał się dzień trzechsetnego jubileuszu Unii brzeskiej. Zaden z autorów polskich nie ogłaszał dziejów tego wielkopomnego faktu, a ks. Likowski, jako gorliwy kapłan katolicki i równie gorliwy badacz, czuł aż nadto dobrze, że rocznicę tej milczącym społeczeństwu nasze pominąć nie ma prawa. Oto geneza powstania dzieła. Krytyka przyjęła je ogólnym aplauzem, w czem dowód najlepszy, że w najodpowiedniejsze ręce dostał się obowiązek upamiętnienia wzniosłej chwili braterstwa dwu Kościołów, chwili załagodzenia czasowych niesnasek w jednej wielkiej owarzarni Pańskiej.

Wystarczy przeglądnąć pierwsze karty dzieła ks. biskupa poznańskiego, by nawet zwyczajny profan uderzył czołem przed jego pracowitością, skrzętnym i drobiazgowym badaniem wszelkich dostępnych źródeł i wszystkiego tego, co poprzednicy jego od czasów najdawniejszych do najnowszych w sprawie Unii pisali. Autor podzielił ogłoszony tom na sześć ksiąg. W pierwszej z nich daje nam rzut oka na stosunek cerkwi ruskiej do Stolicy Apostolskiej od zaprowadzenia chrześcijaństwa na Rusi aż do drugiej połowy XVI wieku; w drugiej znajdujemy wewnętrzny stan Cerkwi ruskiej przed Unią brzeską; trzecia zaznajamia nas z rokowaniami, poprzedzającymi Unią brzeską; czwarta — to barwny obraz samej Unii; piąta maluje nam wiernie chmury, gromadzące się z wielu stron nad świeżo ugruntowanym dziełem, a zaliczyć do rzędu ich wypadki: intrzygi ks. Konstantego Ostrogskiego, walkę bractw cerkiewnych z Unią i wreszcie kozaków zaporoskich, oświadczyających się za dyzuniją; księga szósta zamyka pracę ks. Likowskiego, tytuł jej brzmi słowami nadziei: „Unia zwolna zwycięża“ — a znajdujemy tutaj skrócone opiski następców Piotrowych i Zygmunta III nad Unią, dzieje zabiegów Hipacego Pocijca i Welamina Rutskiego, reformę św. Jozafata Kuncewicza i nawrócenie Smotrzyckiego.

Oto najzwięźlejsza treść monografii, napisanej barwnie, jasno i przystępnie. Witamy ją jako zapowiedź dalszych ksiąg, które oby znalazły się na półkach księgarskich jak najrychlej.

58)

## Wspomnienia z martwego domu.

Powieść

Teodora Dostojewskiego

przełożył z rosyjskiego

Józef Tretjak.

(Ciąg dalszy).

X.

Letnia pora.

A powódzenie tak trudne. Zaledwie dziesiątemu uda się los swój zmienić. Z pomiędzy zasadzonych odważają się na ucieczkę częściej od innych ci, których skazano na długoletnią robotę. Piętnaście, dwadzieścia lat wydaje się nieskończonością; skazany na taki termin gotów jest zawsze pomarzyć o przemianie losu, choćby już dziesięć lat odsiedział w katorżce. Wreszcie i piętna stanowią wielką przeszkodę w ucieczce. Wyrażenie zaś: przemienić los — to termin techniczny. To też i przy śledztwie zbieg schwytny odpowiada zwykle, że chciał swój los przemienić. To nieco książkowe wyrażenie daje się dosłownie zastosować do rzeczy. Każdy zbieg

ma na widoku nie tyle zupełne wyzwolenie — cni wie, że to prawie rzecz niemożliwa — ile nadzieję dostania się do innego zakładu karnego, albo na *posielenie*, albo wreszcie spodziewa się, że go na nowo sędzić będą, wskutek nowego przestępstwa, które już jako włóczęga popełnił — jednym słowem chce do jakkolwiek się dostać, byle nie na dawne miejsce, które mu obrzydło, nie do dawnego ostrogu. Wszyscy ci zbiegowie, jeżeli nie znajdują sobie przypadkowo w przeciagu lata jakiego miejsca, gdzieby mogli przeziwować, — jeżeli przykład nie natkną się na jakiego ukrywacza zbiegów, który ciągnie z tego ukrywania korzyść; jeżeli wreszcie nie zdobędą, niekiedy zapomocą zaboju, jakiego paszportu, z którym można wszędzie mieszkać, — wszyscy oni pod jesień, jeśli ich przedtem nie wyłowią — przybywają gęstymi tłumami do miast i do ostrogów w charakterze włóczęgów i idą zimować do więzień, naturalnie nie bez nadziei uciec znowu latem.

Wiosna oddziaływała i na mnie. Pamiętam, z jaką chęcią patrzyłem niekiedy przez szelciny między palami i jak długo stawałem, bywało, oparłszy głowę o parkan, nie mogąc się nasycić widokiem trawy zielonej, co rosła na wale fortecznym i sinego dalekiego nieba, które coraz ciemniejszej barwy nabierało. Niepokój i tęsknota z każdym dniem rosły we mnie i ostróg stawał mi się coraz bardziej nienawistnym. Nienawisć której w ciągu pierwszych lat doznawałem nieustannie, jako szlachcic, że strocy aresztantów, dręczyła mnie niesłychanie, zatruchiła mi życie. W te pierwsze lata często, bez choroby, podawałem się do szpitala, jedynie dla tego, ażeby nie być w ostrogu, ażeby się uchylić od tej uprzywilejowanej, niezem nie poskramianej powszechnej nienawisici. „Wy — żelazne dzioby, wyście nas zadziobali!“ — mówili do nas aresztanci; jakże zadrżociliśmy nieraz ludziami z pospólstwa, którzy się dostawali do ostrogu! Ci stawali się odrazu towarzyszymi dla wszystkich. I dlatego wiosna, mara wolności, powszechna radość w przyrodzie, i we mnie wywoływała smutek i rozdrażnienie.

Przy końcu postu, zdaje się, że w szóstym tygodniu, przypadła na mnie kolej gotowania się do spowiedzi. Już od pierwszego tygodnia cały ostróg podzielony został przez starszego podoficera na siedm zmian, stosownie do liczby tygodni wielkopostnych, które to zmiany kolejno miały gotować się do spowiedzi. Tym sposobem w każdej zmianie znalazło się po trzydziestu ludzi. Tydzień gotowania się do spowiedzi bardzo mi się podobał. Aresztantów mających się spowiadać uwalniano od robót. Po dwa i trzy razy dziennie chodziliśmy do cerkwi, która stała niedaleko ostrogu. Dawno już nie byłam w cerkwi. Wielkopostne nabożeństwo, tak mi znajome z czasów dalekiego dzieciństwa i rodzicielskiego domu, uroczyste modlitwy, pokłony ziemne — wszystko to rozbudziło w mej duszy najodleglejszą przeszłość, przypomniało wrazenia z lat dzieciennych i pamiętam, jak mi było przyjemnie, kiedy nas rankiem po ziemi przymarzętej w nocy, wodzono pod strażą z nabita bronią do Domu Bożego. Straż zresztą nie wchodziła do cerkwi. W cerkwi stawaliśmy zbitym tłumem u drzwi, na ostatniem miejscu, skąd słychać było za ledwie silniejszy głos dyaka i zrzadka dostrzedz można było czarnego ornatu i ty-siny księdza. Przypominałem sobie wtedy, jak niegdyś w dzieciństwie, stojąc w cerkwi, spoglądałem nieraz na lud prosty, ciszący się u wejścia i z niewolniczą skwapliwością rozstępujący się przed sutymi epoletami, przed grubym panem, albo przed wyfiokowaną ale nader pobożną panią, którzy koniecznie do-eisnąć się chcieli do pierwszych miejsc i gotowi byli co chwila pokłócić się o pierwsze miejsce. Tam u wejścia, zdawało mi się wówczas, i modlono się jakos inaczej, niż u nas, modlono się pokornie, gorąco, z pełną świadomością swojego uosiedzenia.

Teraz i mnie wypadło stać na tych samych miejscach, a nawet gorzej, niż na tych: byliśmy okuci i piętnem hańby naznaczeni; od nas wszyscy stronili, nas się bano i każdym razem obdarzano jałmużną. Pamiętam, że mi to nawet sprawiało jakieś dziwne, subtelne zadowolenie. „Wigie niechże tak będzie!“ myślałem sobie. Aresztanci bardzo gorliwie się modlili i każdy z nich za każdym razem przynosił do cerkwi swoją żebraczą kopyjkę, kupował za nią świeczkę, lub rzucił do składki cerkiewnej. „Wszakżem i ja człowiek“, tak może myślał lub czuł dając, „przed Bogiem wszysejsmy równi...“ Przyjmowaliśmy komunię podczas Mszy rannej. Kiedy duchowny z kielichem w ręku przemawiał: „...ale przyjmijcie jakoś przyjął rozbojnika...“ prawie wszyscy padli z brzękiem kajdan na ziemię, literalnie, jak się zdaje, wzięwszy te słowa do siebie.

Ale oto i niedziela wielkanocna nadeszła. Od zwierzchności dostaliśmy po jaju i kawałku wielkanocnego placka; miasto znowu zasypało ostróg jałmużną. Znowu odwiedziły nas popa z krzyżem, znowu odwiedziły zwierzchności, znowu dobrze omaszczone kapuśniak, znowu pijaństwo i włóczęga — wszyst-

ko co do joty, jak na Boże Narodzenie, z tą różnicą, że teraz można było przechadzać się po dziedzińcu ostroga i wygrzewać się na słońcu. Było jakos jaśniej, przestronniej, niż w zimie, ale zarazem ciężej na duszy. Nieukończenie długi dzień letni stawał się ogromnie nużącym podczas świąt. Dzień powszedni mniej długim się wydawał, bo go skraccała robota.

Letnie roboty okazały się w istocie daleko trudniejszemi od zimowych. Były to poważnie budowy inżynieryjne. Aresztanci budowali, kopali ziemię, kładli cegły; inni zajmowali się robotą ślusarską, stolarską lub malarską przy corocznej restauracji rządowych budynków; inni wreszcie chodzili do fabryki robić cegły. Ta ostatnia robota uchodziła u nas za najcięższą. Cegielnia odległa była o trzy czy cztery wiorsty od fortecy. Co dzień w ciągu lata o godzinie szóstej rano, wyprawiono całą partję aresztantów, z pięćdziesięciu ludzi, dla robienia cegły. Do tej roboty wybierano takich co nie byli majstrami i żadnego rzemiosła nie umieli. Brali oni z sobą chleba, ponieważ z powodu odległości miejsca niewygodnie było wracać na obiad do ostrogu i robić tym sposobem osm wiorst zbytecznych — i dopiero wieczorem wróciwszy do ostrogu jedli obiad. Pracę zaś zadawano na cały dzień i dużą pracę, z którą niełatwo się było uporać. Trzeba było naprzód nakopać gliny, wywieźć ją, nanosić wody, wydeptać glinę w przeznaczoną do tego jamie, wreszcie zrobić znaczną ilość cegieł, bodaj czy nie dwieście lub nawet półtrzysta sta. Ja tylko dwa razy chodziłem do cegielni. Powracali ceglarze dopiero wieczorem, znużeni, zmęczeni i ciągle przez całe lato wymawiali innym, że mają najtrudniejszą robotę. Zdaje się, że im to przynosiło ulgę. Niektórzy jednak chodzili tam dość chętnie: a naprzód robota odbywała się za miastem, miejsce było odkryte, swobodne, na brzegu Irtysza. Zawsze spojrzeć dokoła przyjemniej, — nie forteczny kazienny widok! Można było i zapalić tytkę swobodnie i nawet poleżeć z pół godziny z wielkim zadowoleniem. Co się mnie tyczy, to albo jak dawniej chodziłem do warsztatu lub do wypalania alabastru, albo wreszcie używany byłam w charakterze podającego cegły przy budowach. Pewnego razu wypadło mi przynieść cegły z nad brzegu Irtysza do budującej się kasarni; trzeba było przynieść je na przestrzeni siedm-dziesięciu sążni, przez wał forteczny i robota trwała przez dwa miesiące z rzędu. Podobała mi się ona, pomimo, że sznur, na którym trzeba było nosić cegły, ciągle mi plecy nacierał. Ale podobało mi się to, że ta praca widocznie rozwijała we mnie siłę. Z początku mogłem dźwigać tylko po osm cegieł, a każda cegła ważyła do dwunastu funtów. Potem zaś doszedłem do dwunastu i piętnastu cegieł i to mię bardzo cieszyło. Fizyczna siła w katorżce potrzebna nie mniej od moralnej dla przeniesienia wszystkich niewygód tego przekiętego życia.

A ja chciałem żyć jeszcze i po wyjściu z ostroga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Związek handlowy dla Kółek** rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie odbył dnia 31 października b. r. walne zgromadzenie w sali Rady powiatowej, w obecności notaryusza pod przewodnictwem p. Stanisława Niezabitowskiego. Na jednomyślny wniosek rady nadzorczej i komisji kontroliującej przyjęto sprawozdanie dyrekcji i wyrażono podziękowanie obecnie urzędującej dyrekcji za bezinteresowną i skuteczną pracę, i udzielono jej absolutoryum w rachunkach.

Następnie dokonano wyboru uzupełniającego czterech członków rady nadzorczej w miejsce wylosowanych. Wybrano pp. Leopolda Baczewskiego, Ignacego Drexlera, Juliusza Mikolaseha i Michała Stepka.

Zatwierdzono w urzędowaniu dwóch członków dyrekcji pp.: Karola Jaskłowskiego i Stanisława Oleksińskiego; trzecim dyrektorem jest p. dr. Bronisław Duleba, dawniejza-protokołowany. Wreszcie zatwierdzono w urzędowaniu pp. dr. Romana Kulezyckiego i dr. Wiktora Ungara.

Ze sprawozdania i czynności i z toku obrad okazało się, że lwowski Związek handlowy rozwinął już w pierwszym roku swego istnienia działalność, celem należytego spełnienia w danych warunkach, zadań, określonych statutem, a mających na celu w pierwszym rzędzie usiłowania, zdążające do udrożnienia wiejskiego handlu chrześcijańskiego, przez dostarczanie wiejskim handlom chrześcijańskim towaru dobrego pod przystępnymi cenami i warunkami. Obecnie zaopatruje Związek stale 100 Kółek rolniczych i sklepów wiejskich w towary we wschodniej części kraju.

Usiłowania Związku, aby rozwinąć akcyę na szerszą skalę, napotykają na tę trudność, jaką przedstawia szczupłość kapitału obrotowego. Podnieść należy pomoc finanso-



# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi					
	pospieszne		osobowe			pospieszne		osobowe			
Z Berlina	5:10	1:30	8:55	6:55	9:30	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	9:30	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko 1/2 do 3/4 włącznie) (*od 2 1/2 do 3 1/2 włącznie)	5:10	—	—	8:55	6:55	8:40	—	11:00	4:40	—	*6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	8:55	—	—	—	11:00	—	—	6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	—	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dambicę	—	—	—	—	—	—	—	11:00	—	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	11:00	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	11:00	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:30	—	8:55	—	—	—	11:00	—	9:55	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	9:30	—	—	11:00	—	9:55	6:45
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1:30	8:45	8:55	9:30	—	—	—	—	—	6:45
Z Mező-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	9:30	—	—	—	—	5:22	7:22
Z Zawoźnego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	8:00	—	—	—	—	—	—	—
Z Hrebenowa (tylko od 10/11 do 11/11 włącznie)	—	—	—	1:51	—	—	—	—	—	9:35	—
Z Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8:00	1:51	10:10	12:10	—	—	—	—
Z Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	—	12:10	—	—	9:35	7:22
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	10:10	—	—	—	5:22	—
Z Suczawy, Husiatyna, Körösmező, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2:01	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6:19	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	7:28	—	—	—	—	—	10:15
Z Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	—	8:15	—	5:45	—	—	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	—	5:45	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2:28	9:53	7:52	5:05	—	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2:40	10:05	8:07	5:20	—	—	—	—	—	—
Z Bruchowic (od 1/2 do 3/4 i od 1 1/2 do 2 1/2 włącznie)	—	—	—	—	2:56	8:03	—	—	—	—	—
Z Bruchowic (od 3/4 do 1 1/2 włącznie)	—	—	—	—	—	8:26	—	—	—	—	—
Z Janowa (*przez cały rok, tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	7:50	5:28	8:54	—	—	9:45	3:00
Z Janowa	—	—	—	—	6:40	12:25	5:20	—	—	9:05	3:00

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.  
 Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.  
 Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.

### Lekarz chorób kobiecych i akuszer Dr. Józef Zakrzewski

odbywszy czteroletnie studia specjalne w Innsbrucku, Monachium i Wiedniu w klinikach prof. Ehren-dorfera, Winckla i Chrobaka, osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Słowackiego 1. 5 I. piętro, od godz. 3-5 po południu. Dla ubogich od godz. 9-10 bezpłatnie. 1019

### Przyjechali do Lwowa

dnia 3 listopada 1896.  
**HOTEL GEORGE.**  
 PP. O. Padlewska z Czernicy, K. Pawlikowski z Czudeca, T. hr. Dzieduszycki z Niesuchowa, K. Grocholski z Rożysk, J. Gizowski z Mokrzan, J. Horodyski z Horodnicy, J. Romaszkan z Bukowiny, W. dr. Binder z Krakowa, Wł. Ustrzycki z Czajayc.

**HOTEL EUROPEJSKI.**  
 PP. M. Torosiewicz z Pełtwy, J. Horodyński z Horodenki, W. Angermann ze Schodnicy, Mejer Pigo z Brzeżan, Kap. Gurowski i por. Galiński z Trembowli, J. Fraenkel z Krakowa.

**GRAND HOTEL.**  
 PP. H. hr. Szeliski z Komborni, T. Hubicki z Wiednia, F. Koszowski z Hołowicka, T. Stasioki z Krakowa, S. Nowosielski z Grzymałowa, R. dr. Neumann z Reichenberga.

**HOTEL METROPOLE.**  
 J. Jankowski z Tarnopola, S. Stubiński z Czerniowic, W. Raciewski z Kołomyi, J. Helnik z Lubyży, J. Kadlec ze Stanisławowa, J. Schmidt z Rohatyna.

## Wystawy i Muzea.

— **Nienastająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dniu powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej

Lwów, dn. 4 listopada 1896.		przemysłowe	
		płaca żądają walutę austr. zł. ct. zł. ct.	
<b>1. Akcje za sztukę.</b>			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	219	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	285	290	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisji	385	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	260	—
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>			
Banku h. g. 5 1/2 a. w. wyl. z 10 1/2 pr.	110	110	80
" " " 4 1/2 a. w. wyl. los. w 50 l.	99	100	50
" " " 4 1/2 a. w. wyl. los. w 60 l. po 200 k.	96	70	40
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	101	10
" " 4 pr. w. a. " w 57 l.	97	50	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emisji	97	80	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97	60	93
" " 4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	40	98
<b>4. Obligi za 100 zł.</b>			
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	97	30	98
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102
" " 4 1/2 pr. 3	100	—	100
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—
" " 4 1/2 pr. w. a.	—	—	—
" " 4 pr. w. a.	97	10	97
" " 4 pr. koronowej	97	30	98
" " 4 1/2 gm. m. lwowa	97	—	97
Losy miasta Krakowa	28	50	28
" " Stanisławowa	42	—	45
<b>5. Monety.</b>			
Dukat cesarski	5	62	5
Napoleonor	9	60	9
Półimperiał	9	60	—
Bubel rosyjski srebrny	1	20	1
" " papierowy	1	27	1
100 marek niemieckich	58	50	59

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 listopada 1896	
1. Dług państwa. płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	
maj-listopad	101.20 101.40
lut-y-sierpień	101.10 101.30
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	101.10 101.30
kwiecień-październik	101.10 101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143. — 145. —
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.25 144.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.50 155.50
" " 1864 po 100 zł.	191. — 192. —
" " 1864 po 50 zł.	191. — 192. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	— — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156.15 157.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.90 122.10
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.20 101.40
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	— — —
Galicyi	— — —
Niższej Austrii	— — —
Siedmiogrodu	— — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.10 98.10
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.25 154.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	367.15 367.65
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	770. — 780. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — —
Gal. ban. d. h. i. prz. & 200 wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. & 200 zł.	— — —
Bank dla krajów koron. & 200 zł.	245.75 246.25
Bank austro-węgierski & 600 zł.	933. — 937. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— — —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	510. — 511. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) & 200 zł.	— — —

## Północna kolej po 1000 zł. m. k. 3375. — 3385. —

Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— — —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	287.25 288.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	360.75 361. —
I. kol. węg. gal. & 200 zł. w srebrze	297. — 207.25
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	— — —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.35 100.35
" " " 3 pr. em. 1889	116. — 117. —
" " " 3 pr. em. 1889	117.25 118. —
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	— — —
" " " " w 20 l. 7 pr.	— — —
" " " " w 36 l. 6 pr.	— — —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	— — —
" " " " po 4 pr. 11. wyl.	97.40 97.90
" " " " po 4 1/2 pr. w	— — —
" " " " po 4 1/2 pr. w	96.75 97.75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. los. w 61 1/2 l.	100. — 100.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	— — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25 99.50
Banku austr. węg. 4 1/2 pr.	100.50 101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100. — 100.50
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	99. — 99.25
" " " " w 51 l. wyl.	99.70 100.20
po 4 pr.	— — —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— — —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110. — 111. —
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	100.30 101.30
" " po 100 zł. 1887	— — —
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— — —
dstto (Jarosław-Sokal)	— — —

## Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . . 93.20 94.20

z r. 1884 . . .	93.20 94.20
z r. 1884 . . .	99.25 100.25
z r. 1886 . . .	— — —
z r. 1872 . . .	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	— — —
Węg. regulacyja Cisy po 100 zł. 4 pr.	138. — 139. —
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197. — 198. —
Clarego po 40 zł. m. k.	57. — 58. —
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140. — 142. —
Pożyczka m. Innsbrucku . . .	27. — 27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50 28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75 23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	58. — 59. —
Pałiśno po 40 zł. m. k.	57.50 58. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60 18.60
" " węg. po 5 zł.	10. — 10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22. — 24. —
Salma po 40 zł. m. k.	70. — 71. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25 71.50
Poz. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43. — 45. —
Pożyczka Tryestu po 100 zł. m. k.	145. — 150. —
" " 50 zł. a. w.	69. — 73. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60. — 62. —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	— — —
7. Weksle (za 3 miesiące).	
Augsburg za 100 w. p. n.	— — —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— — —
Londyn za 10 ft. szt.	119.70 120. —
Paryż . . . . .	47.47.5 47.52.5
Kurs złota.	
Dukat cesarski men. . . . .	5.69. — 5.71. —
" " pełnej wagi . . . . .	5.68. — 5.70. —
Korona . . . . .	— — —
20-frankówka . . . . .	9.52.5 — 9.53.5
Rosyjski półimperyal . . . . .	— — —
Talar związkowy . . . . .	— — —
Srebro . . . . .	— — —

# DZIENNIK URZĘDOWY.

**Licytacje.**  
 L. 13002 (8031 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Zaleszczykach w kwocie 320 zł. rozpisuje przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. 1. 120 ks. gr. gm. Korolówka objętej dłużnika Motia Fuss własnej w drodze publicznej licytacji dnia 9 grudnia 1896 i dnia 14 stycznia 1897 zawsze o godzinie 10 rano w Sądzie tut. odbyć się mającej.  
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 255 zł.  
 Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, przy drugim także poniżej tej ceny.  
 Dla tych, którzyby po dniu 21 sierpnia 1896 na hipotekę wezli lub uchwały licytacyjnej w czas lub weale nie otrzymali ustanowiony kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie.  
 Borszczów, dnia 29 września 1896.  
 L. 7350 (7844 3-3)  
 W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 przed południem w dniach 17 grudnia 1896

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzyzi bydła i wyrebu mięsa (ust. z 16 czerwca 1887 Dz. p. p. Nr. 60) od wina, moszczu owocowego i wino-ego ust. z 17 lipca 1882 Dz. p. p. Nr. 55 i z 8 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 85 w okręgach niżej wykazanych na przeciąg roku 1897 albo na lata 1897, 1898 i 1899 włącznie ogłoszenia wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na lat 3 t. i od 1897 do 1899 włącznie ogłoszenia się niniejszem na 17 listopada 1896 publiczną licytację pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszczają się każdego kto wedle ustaw od zawarcia kontraktu wykluczony nie został.
2. Mający chęć licytowania, winni wykazać się przed komisją licytacyjną kwitem kasowym na 10% wadium, złożone w gotówce lub w efektaach kwalifikujących się do przyjęcia na kaucję.
3. Zastępcy powinni się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie.

Pisemne oferty, zaopatrzone 10% wadium wnieść należy do naczelnika okręgu skarbowego we Lwowie najdalej do dnia 16 listopada 1896 do godz. 1 po południu.

5. Bliższe wiadomości o warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych, można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie jakoteż we wszystkich nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

W Y K A Z

okręgów dzierżawnych lwowskiego okręgu skarbowego, w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina od 1 stycznia 1897 na nowo ma być zabezpieczone.

L. porządk.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wysokość wadium	Licytacja odbędzie się	U W A G A
			złr.	ct.			
1	od mięsa	Mikołajów	1522		153	17 listopada 1896 od godz. 8 rano do 1 popołudniu.	W myśl §. 2 ustawy z 15 kwietnia 1894 Dz. u. k. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego o wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30%, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30% czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
1		Dawidów	11		2		
2	od wina	Lwów rejon	3027	90	303		
3		Nawarya	5		1		
4		Strzeliska	75	10	8		
5		Żydaczów	105		11		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego  
Lwów, dnia 30 października 1896.

L. 2472 (8307 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 października 1896 poniżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś dnia 16 listopada 1896 o godz. 10 rano nawet poniżej takiej, licytacja 1/6 realności 1. 359 według whl. 551 gm. Sądowa wisznia Salomona Katza własnej na rzecz Jakóba Katza pto 416 zł. z pn.

Cena wywołania 338 zł. 50 ct.  
Wadium 10%.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza wezwanie lub weale doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem Szymona Torskiego w Sądowej Wiszni.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sądowa Wisznia, 30 czerwca 1896.

L. 19647 (8318 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Sek. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie trzech rat pożyczkowych po 180 zł. w. a. z pn. licytację realności Samuela Abrahama z im. Haubena własnej, wyk. hip. 318 gminy Zamarstynów objętej na dzień 2 grudnia 1896 i na dzień 12 stycznia 1897 [zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 9105 zł. 50 ct.  
Wadium 91 zł. 5 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Iliewicz.  
Lwów, 16 października 1896.

L. 6259 (8313 2-3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadoma, że celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Dawidowi z imion Samet i Blimie Samet w kwocie 935 zł. 65 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 19 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. sp. 371 w Zbarażu położonej, wedle wykazu hipotecznego 1248 księgi gruntowej dla gm. kat. Zbaraż dłużników Mojżesza Dawida z imion Samet i Blimie Samet własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3500 zł. przyjęta przy udzieleniu pożyczki bankowej, zaś na drugim terminie także niżej takiej, jednak nie niżej trzeciej części tejże.

dnia 25 listopada 1896 i dnia 20 stycznia 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 219 ks. gr. gm. kat. Czermiń objętej dłużnika Marcina Pengla względnie tegoż spadkobierców Michała, Wojciecha, Sebastjana, Franciszka, Apolonii, Marcina i Wawrzyńca Pengłów własnej.

Cena wywołania wynosi 1378 zł. 97 ct. Wadium 140 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.  
Radomyśl, 20 lipca 1896.

L. 5753 (8304 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielności 89 zł. 15 1/2 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Katarzyny Wykowej w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż 4/8 części posiadłości wyk. hip. l. 8 gm. Leśnica objętych dłużników Magdaleny R zadek oraz małol. Anny, Szczepana i Henryka Wyków własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 19 listopada i 21 grudnia 1896 każdym razem o 10 godz. rano. Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze. Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Förster w Kalwarii. Cena wywołania wynosi 318 zł. 50 ct. Wadium 32 zł.  
Kalwaria, 26 września 1896.

L. 14837 (8302 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Bialskiej kasy oszczędności do Markusa Schnitzera w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 19 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lk. 176 w Libiążu gm. kat. Libiąż wielki, całej posiadłości lwh. 521 gm. Libiąż wielki, 1/2 posiadłości lwh. 545 gm. Libiąż wielki, 1/2 posiadłości lwh. 556 gm. Libiąż mały, całej posiadłości lwh. 584 gm. Libiąż mały dłużnika Markusa Schnitzera własnych.

Cena wywołania 1389 zł. 79 1/2 ct., wadium 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego Sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucją adw. dr. Kremera.  
Chrzanów, 13 października 1896.

L. 7909 (8269 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Berla Silbermanna w kwocie 85 zł. z pn. odbędzie się w Gmachu tegoż sądu dnia 24 listopada 1896 i dnia 13 stycznia 1897 za wszelkie o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 186 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej Maryanny z Rudzkich Owiekowej własnej.

Cena wywołania wynosi 610 zł. Wadium 61 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. Notaryusz Krasicki w Radomyślu.  
Radomyśl, dnia 26 sierpnia 1896.

L. 5578 (8270 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Leiby Zährwira w kwocie 24 zł. z pn. odbędzie się w Gmachu tegoż sądu dnia 24 listopada 1896 i dnia 13 stycznia 1897 za wszelkie o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 1/4 części realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej Jana Wolta własnej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. Wadium 5 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. Notaryusz w Radomyślu.  
Radomyśl, dnia 18 lipca 1896.

L. 12928 (8295 2-3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Iwanowcach położonej, wedle wyk. hip. 364 tejże gminy dłużników Oleksy Zaharczuka, Hawryły Zaharczuka, Fedora Zaharczuka, Wasyla Zaharczuka i Warwary z Zaharczuków Melcharczuka własnej, na zaspokojenie pretensji c. k. Prokuratury Skarbu im. Skarbu Państwa, w kwotach 10 zł. 73 ct. i 16 zł. 58 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w dniach 18 listopada 1896 i 17 grudnia 1896, zawsze o godzinie 10 rano.

Wadium wynosi 130 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sądu, registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realność sprzedaną mającej po dniu 17 lutego 1896 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanymi, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna, relicytacji, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące weale lub wezwanie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zipsera z zastępstwem adw. dr. Sebestera.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.  
Kołomyja 6 października 1896.

L. 16333 (8289 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Eugeniusza Głanza dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 87 zł. 4 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Salomona (Sehlomy) Herscha 2 im. Merla, syna Srula własnej, w Kołomyjach pod Nr. 105/6 położonej wyk. hip. l. 246/II objętej, w dwóch na dzień 17 listopada 1896 i 15 grudnia 1896 każdym razem na godzinie 10 przed południem w B. Nr. 4 wyznaczonych terminach, że pominięta połowa realności na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 251 zł. 50 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 30 zł. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Jurczenki został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.  
Kołomyja, dnia 26 września 1896.

L. 10145 (8296 2-3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż 21 220 części realności w Kołomyjach położonej wedle wyk. hip. 268 tejże gminy, dłużnika Wasyla Marusiaka własnej, na zaspokojenie pretensji Pawła Sulimy w kwocie 83 zł. 50 ct. wa. w dniach 18 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadium wynosi 25 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 23 października 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanymi, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące, weale lub wezwanie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dudykiewicza z zastępstwem adw. dr. Zipsera.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.  
Kołomyja, 30 września 1896.

L. 13510 (8287 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Herscha Scherla dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 200 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż sum 8 zł. 47 ct. i 92 zł. na realnościach w Kołomyjach położonych whl. 259 i 629 ks. gr. I dz. miasta Kołomyj objętych zahipotekowanych w dwóch na dzień 24 listopada 1896 i na dzień 22 grudnia 1896 każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że sumy te za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 100 zł. 47 ct. wa. na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostaną sprzedane, wadium wynosi 10 zł.  
Kołomyja, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 11081 (8317 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności c. k. Prokuratury Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu Państwa przeciw Pereltzowi Süssman o 9 zł. 91 ct. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 11/62 części realności dłużnika Pereltza Süssmana własnej whl. 733 gminy Demycze objętej. Cena wywołania 88 zł. 66 ct. Wadium 8 zł. 9 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.  
Zabłotów, 30 września 1896.

L. 23172 (8259 3-3)

## Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym „Oświęcim“ na rok 1897 względnie z mierzającym przedłużeniem na dalsze dwa lata 1898 i 1899, lub też na bezwarunkowy okres trzechletni tj. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899, odbędzie się dnia 16 listopada 1896 w teście Dyrekcji od godziny 8-jej do 12-jej przed południem druga publiczna licytacja, za pomocą ofert pisemnych i ustnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 2027 zł. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, wnosić należy najdalej do dnia 15 listopada 1896 do godziny 12 w południe na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do powyższego okręgu dzierżawnego należących mogą być przejrzane w tutejszej c. k. Dyrekcji, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Wadowicach, Oświęcimiu i Białej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyje dzierżawy jeszcze nie ukończonej jako wadya licytacyjne przyjmowane nie będą.

W myśl § 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego. Wadowice, 30 października 1896.

L. 13663 (8240 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 6 zł. 66 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 18 listopada 1896 i dnia 18 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację 3/6 części realności pod l. 219 w Wilkowiecach położonej małol. Maryanny, Michała i Katarzyny Kubiców własnej.

Cena wywołania 190 zł. Wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze. C. k. Sąd powiatowy Biała, dnia 11 października 1896.

L. 9266 (8245 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 327 zł. z pn. odbędzie się dnia 13 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 291 w Żółtańcach położonej Sydonii Janowskiej własnej i realności w h. 1034 w Żółtańcach Maryi Zeleny własnej.

Cena wywołania 2694 zł., względnie 430 zł. Wadyum 269 zł. 40 ct., względnie 43 ct.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze. Kulików, 4 października 1896.

L. 8455 (8250 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 68 zł. w. a. z pn. przez Rebeke Schär przeciw Wilhelmowi i Katarzynie Schmidt w dniach 19 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 w B. III każdym razem o godz. 10 rano przymusową licytację realności dłużnika pod lk. 9 Falkensteinie położonej a wyk. hip. l. 13 ks. gr. gm. teście objętej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 4150 zł. a. w.

Wadyum wynosi 415 zł. a. w. Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono pana Filipa Simona ze Szczercza.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze. Szczercz, 2 września 1896.

L. 6573 (7084 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 178 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Turce w tut. sądzie sprzedaż 4/32 części niewydziałonych realności w h. 677, połowy (1/2) realności w h. 678 i 2/8 części niewydziałonej posiadłości w h. 683 gminy katastralnej Jawora objętych dłużnika Michała Opackiego własnych, w dniu 9 grudnia 1896 i w dniu 19 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 73 zł. Wyciąg hipoteczny, akt opisanie i oce-

nienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Lindenbaum adwokat krajowy w Turce. Turka, dnia 15 lipca 1896.

L. 10175 (7931 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 205 zł. 63 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Kałuszu w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości w h. 1354 gminy Kałusz objętej dłużników Nuty i Schajny Weissmanów własnej i posiadłości w h. 2349 gm. Kałusz objętej dłużnika Majera Zarwanitzera własnej w dniu 9 grudnia 1896 i 14 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi do posiadłości w h. 1354 kwotę 642 zł., dla posiadłości w h. 2349 kwotę 10 zł. 60 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu. Kałusz, dnia 23 lipca 1896.

L. 4120 (8115 3-3)

Dnia 2 grudnia 1896 i dnia 12 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż następujących posiadłości w księdze gruntowej gm. kat. Bienkówka na imię Wojciecha Stachonia (syna Kazimierza) i Anny z Nieculów Stachoniowej nk. 31 zahipotekowanej a to całej posiadłości w h. 51 i 6/32 części posiadłości w h. 47 objętych na 536 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w resztującej kwocie 31 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową. Wadyum 54 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Maków, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 4119 (8114 3-3)

Dnia 2 grudnia 1896 i dnia 12 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż następujących w księdze gr. gm. kat. Kojszowka na imię Wincentego Suwoja nd. 5 zaindebentowanej posiadłości a mianowicie całej posiadłości lwh. 5, połowy realności lwh. 4, 2/26 części posiadłości lwh. 9 i 16/128 części posiadłości lwh. 10 objętych na 356 zł. 13 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w kwocie 121 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową. Wadyum 54 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Werner w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Maków, dnia 10 sierpnia 1896.

L. 3228 (7841 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 201 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 9 grudnia 1896 i dnia 27 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej w h. 18 ks. gr. gm. kat. Pień Michała Kieliana własnej.

Cena wywołania wynosi 1035 zł. Wadyum 104 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze Sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest. dr. Orliński w Radomyślu. Radomyśl, dnia 2 września 1896.

L. 23344 (7864 3-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyj Austr. centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwotach 596 zł., 1251 zł. 52 ct. i 41689 zł. 79 ct. w. a. z pn. po potrąceniu upłaconych kwot 1300 zł. 3000 zł. i 2500 zł. w dniu 7 grudnia 1896 i w dniu 18 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Sułków z przył. Wola Sułkowska w powiecie sądowym Wielickim położonych, Albina Beyma własnych. Cena wywołania wynosi 75000 zł. Wadyum 7500 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fedorowicz, zastępcą adw. dr. Jakob Deiches.

Kraków, 7 sierpnia 1896.

L. 6794 (8111 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 2 grudnia 1896 i dnia 23 grudnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 61 ks. gr. gm. Odmęt objętej Stanisława Wójtowicza własnej na rzecz Kasy Oszczędności miasta Tarnowa celem zaspokojenia sumy 974 zł. 36 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 3968 zł. 62 ct. w. a. Wadyum 397 zł. w. a.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Józef Datka w Dąbrowie. Dąbrowa, dnia 28 lipca 1896.

L. 9131 (8244 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 799 zł. 27 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 27 listopada i 28 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności lwh. 350 i 1/3 części w h. 351 ks. gr. gm. kat. Żółtańce objętych, dłużnika Hrycia Gerbołki syna Piotra i Melanii z Petryszynów Gerbołków własnej.

Cena wywołania 1200 zł. Wadyum 120 zł. wa.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Kulików, 2 października 1896.

L. 3247 (8261 3-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy budynku dwupiętrowego na pomieszczenie c. k. Seminarium nauczycielskiego w Krośnie, rozpisuje się wskutek uchwały Rady miejskiej publiczną licytację in minus za pomocą pisemnych ofert, które najdalej do 20 listopada 1896 do godz. 6 popołudniu do tutejszego Magistratu wnosić należy.

Kwota kosztorysowa wynosi 70096 zł. 48 ct. w. a., wadyum zaś, które ma być do oferty marką stemplową na 50 ct. zaopatrzonej dołącznej, wynosi 5% od sumy kosztorysowej w gotówce lub walorach bezpieczeństwa publiczne mających.

Warunki budowy mogą być przejrzane każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze sekretarza Magistratu.

Magistrat król. wol. miasta Krosno, dnia 29 października 1896.

Zastępca burmistrza:

Stanisław Janik.

L. 12476 (7965 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 83 zł. 80 ct. odbędzie się na rzecz kałuskiego Towarzystwa zaliczkowego w tut. Sądzie sprzedaż połowy posiadłości w h. 123 gm. Kamień objętej dłużnika Hnata Malarczuka własnej w dniu 10 grudnia 1896 i 11 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Kosa. w Kałuszu.

Kałusz, dnia 28 lipca 1896.

L. 6612 (8029 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 56 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 25 w dniach 11 grudnia 1896 i 15 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. d. 273 w Sanoku położonj wedle wyk. hip. l. 4 B. poz. 1 ks. gr. gm. Sanok własność Jana Maczugi stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 433 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 43 zł. 35 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadła.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 11 marca 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hi-

potekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustawionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza ze substytucją P. adw. dr. Słaczki jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Sanok, 1 września 1896.

L. 8008 (8251 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności kasy sieroczej c. k. Sądu powiatowego w Sokołowie w kwocie 1500 zł., w dniu 4 grudnia 1896 i 3 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności w h. 1231 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętej małol. Rubina i Pessli Goldy 2 im. Weinsteinów po połowie własnej.

Cena wywołania wynosi 6000 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Kazimierz Bieniek, zastępcą p. Kazimierz Piela z Sokołowa, a Marcina Trautmanna dr. Fiszer adw. rzeszowski.

Sokołów, dnia 15 października 1896.

L. 8009 (8252 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności kasy sieroczej w Sokołowie w kwocie 1000 zł. w dniu 4 grudnia 1896 i 3 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1231 gminy Sokołów objętej małoletnich Rubina i Pessli Goldy 2 im. Weinsteinów po połowie własnej.

Cena wywołania wynosi 6000 zł. Wadyum 600 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Kazimierz Bieniek, zastępcą p. Kazimierz Piela z Sokołowa, a Marcina Trautmanna dr. Fischler adw. rzeszowski.

Sokołów, dnia 15 października 1896.

L. 6732 (8335 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacja 1/4 części realności lwh. 185 hip. ks. gr. gm. kat. Dydiatycy objętej dłużnika Michała Trusza po Senku własnej na rzecz sprzedającego Herscha Merbacha pto 12 zł. w. a.

Cena wywołania 171 zł. 25 ct. Wadyum 17 zł. 12 1/2 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanym z miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza pana Włodzimierza Stronczaka.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa wisznia, 25 września 1896.

L. 7412 (8323 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności wysokiego Skarbu w kwotach 3 zł. 89 ct. 8 zł. 29 ct. 17 zł. 55 ct. i 4 zł. 30 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 3 grudnia 1896 i 14 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności nr. 27 wyk. hip. nr. 27 ks. gr. gm. kat. Niedary objętej Wiktorji Kołodziej Tomasz Kołodziej i Schachne Stiela własnej.

Cena wywołania 370 zł. Wadyum 37 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Andrzej Weisło z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia 20 lipca 1896.

L. 13809 (8264 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności Altera Lampnera w kwocie 2500 zł. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż realności dłużnika Jan-ka Kimmel wyk. hip. l. 323 ks. gr. gm. Jezierzany objętej w drodze publicznej licytacji w tymże Sądzie dnia 9 grudnia 1896 i 14 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1500 zł.

Wadyum wynosi 150 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy drugim także poniżej tej ceny sprzedana będzie.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i szczegółowe warunki licytacji są w aktach sądowych do przeglądu.

Dla nieznanym wierzycieli i tych, którzyby po dniu 5 sierpnia 1896 jakiegokolwiek prawa do sprzedać się mającej realności nabyli lub uchwały licytacyjnej w czas albo wcale nie otzrymali, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusza Witosławski w Borszczowie.

Borszczów, dnia 28 września 1896.



L. 6175 (8253 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu za-  
wiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 94  
zł. z pn. odbędzie się na rzecz Salamona  
Schächtera w tutajszym Sądzie powiatowym  
sprzedaż posiadłości lwb. 39 gm. kat. Kró-  
lówka objętej dłużnika Józefa Chojackiego  
własnej w dwóch terminach, mianowicie  
dnia 10 grudnia 1896 i dnia 14 stycznia  
1897 każdym razem o godzinie 10 przed  
południem. Wyciąg hipoteczny i reszta wa-  
runków licytacyjnych przejrzeć można w  
Registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony e.  
k. notaryusz Aleksander Runge z substytucją  
Alfreda Jossego kandydata notaryatu w  
Wiśniczu.

Wadyum wynosi 238 zł.  
Wiśnicz, 15 października 1896.

L. 8539 (8300 1-3)  
W dniach 10 grudnia 1896 i 14 sty-  
cznia 1897 o godz. 10 rano przeprowadzona  
zostanie celem ściągnięcia wierzytelności  
c. k. uprzyw. Galic. akcyjnego Banku hi-  
potecznego we Lwowie w kwocie 1430 zł  
20 ct. z pn. przez Sąd tut. licytacja ciał  
hipotecznych wyk. hip. l. 442 i 1167 ks.  
gr. gm. kat. Bóbrka objętych Izraela Kra-  
tera, Majera Themana i Małci Theman wła-  
snych, na długim terminie także poniżej ceny  
szacunkowej, 3000 zł., względnie 1600 zł.  
wal. austr.

Poręczne 10%  
Kuratorem wierzycieli e. k. notaryusz  
Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, 9 września 1896.

L. 8061 (8248 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie po-  
daje do publicznej wiadomości, że w tymże  
Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna  
sprzedaż realności w Obertynie położonej  
wedle whl. 1440 ks. gr. gm. Obertyn dłuż-  
nika Arona Suchera na zaspokojenie preten-  
sji komercyjnego inżynierskiego kredyto-  
wego banku w Nadwórnie w kwocie 300 zł.  
a. w. z pn. dnia 7 grudnia 1896 i 18 sty-  
cznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano  
a to na pierwszym terminie tylko za lub  
wyżej nominalnej wartości 1150 zł., na dru-  
gim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 115 zł. w. a.  
Resztę warunków licytacyjnych, wy-  
ciąg tabularny i akt oszacowania można w  
tut. registraturze przejrzeć.  
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia  
się kuratorem tut. e. k. notaryusza Ambrosza.  
Obertyn, 30 września 1896.

L. 4268 (8303 2-3)  
Gwoździecki Sąd powiatowy przedsię-  
wzięcie przymusową licytację realności lwb.  
113 księgi gruntowej gminy Gwoździec miasto  
dłużnika Jurka Wintoniuka własnej w dniach  
24 listopada i 22 grudnia 1896 w Sądzie  
każdy raz o godzinie 10 przed południem.  
Cena szacunkowa 1360 zł.  
Wadyum 136 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i  
bliższe warunki w tut. registraturze do prze-  
jżenia.

Gwoździec, 20 września 1896.

## Konkursa.

L. 2272 (8260 3-3)  
Wydział Rady powiatowej Żyda-  
czowskiej rozpisuje niniejszym konkurs  
na dwie posady lekarzy okręgowych z  
siedzibą w Żurawnie i w Nowemsiolu  
z płacą roczną po 500 zł. aw. i ry-  
czałtem na podróże służbowe po 300  
zł. aw. rocznie.

Okręg sanitarny w Żurawnie obej-  
muje gminy: Żurawno, Pobereże, Holes-  
zów, Włodzimierz, Lachowice podrózne  
i zarzeczne, Mielnicz, Lutynka, Mana-  
sterzec, Kotoryny, Protasy, Bujanów,  
Czerbeż, Dubrawka, Tarnawka, Łysków  
i Korczówka z ludnością 15.356. A-  
pteka w miejscu.

Okręg sanitarny w Nowemsiolu  
obejmuje gminy: Nowemsiolo, Obłaźnica,  
Żyrawa, Izidorówka, Sulatycze, Balicze  
podrózne i zarzeczne, Machiniec, Ha-  
nowce, Ruda, Iuseptycze, Krechów,  
Łowczyce, Jajkowiec, Mazurówka, Lu-  
bsza i Sniuchów z ludnością 11.732.  
Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzy-  
mywać aptekę domową.

Kompetenci prócz dostatecznej fi-  
zycznej zdatności wykazać mają nastę-  
pujące warunki: 1. prawo obywatelstwa  
austriackiego, 2. dyplom doktora me-  
dycyny uprawniającego do wykonywania  
praktyki lekarskiej, 3. nieskazitelny  
charakter, 4. znajomość języków kra-

jowych, 5. praktykę najmniej dwuletnią  
w zawodzie lekarskim. Między kandy-  
datami mają pierwszeństwo ci, którzy  
wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu  
powszechnym po uzyskaniu dyplomu  
doktorskiego, lub egzaminem fizykalnym.  
Podania wnoszą do Wydziału  
Rady powiatowej najdalej do dnia 30  
listopada 1896.

Żydzaczów, 29 października 1896.

L. 839 (8232 3-3)  
Przy e. k. Dyrekcji Policji w Krakowie  
względnie przy e. k. ekspozyturze policyjnej  
w Nadbrzeziu, opróżniona jest posada prowi-  
zorycznego e. k. strażnika cywilno policyjnego  
z roczną płacą 360 zł. wraz z 25% dodat-  
kiem służbowym i prawem do dodatków dzie-  
sięcioletnich.

Ubiegający się o tę posadę, do której  
w myśl ust. z 19/IV 1872 Nr. 60 Dz. p. p.  
wysłuzonym podoficerom zastrzeżone jest  
pierwszeństwo przed innymi kompetentami,  
winni wnieść własnoręcznie pisane podanie  
za pośrednictwem swej przełożonej komendy  
wojskowej lub swego przełożonego urzędu,  
do Prezydium e. k. Dyrekcji Policji w Kra-  
kowie w terminie do końca listopada rb.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent  
podlega 6-cio miesięcznej próbie służbowej.  
Z e. k. Dyrekcji Policji.  
Kraków, 30 października 1896.

L. 9611 (8276 2-3)  
Przy sądzie powiatowym w Żabnie o-  
próżniona została posada kancelisty do ksiąg  
gruntowych w XI randze z systemizowanymi  
poborami.

Podania o tę lub przy innym sądzie  
powiatowym opróżnić się mogąca, dla wy-  
służonych podoficerów zastrzeżoną posadę  
kancelisty do ksiąg gruntowych wnoszą na-  
leży do 4 grudnia 1896 do Prezydium sądu  
obwodowego w Tarnowie.

Prezydium sądu wyższego  
Kraków, 28 października 1896.

L. 9759 (8320 1-3)  
Celem obsadzenia opróżnionej przy są-  
dzie krajowym w Krakowie posady adjunkta  
sądowego rozpisuje się konkurs z terminem  
do 22 listopada 1896.

Podania o tę lub przy innym sądzie  
kolegialnym lub powiatowym opróżnić się  
mogącą posadę adjunkta sądowego wnoszą  
należy w przepisanej drodze do Prezydium  
sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego  
Kraków, 2 listopada 1896.

## Wyroki prasowe.

L. 23775 (8321)  
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na  
wniosek e. k. Prokuratora Państwa orzekł:  
iż treść umieszczonych w piśmie:  
„Wieniec Polski“ Nr. 15 i 16 z daty Wie-  
den, trzecia niedziela października 1896 ar-  
tykułów zawiera przedmiotową istotę nastę-  
pujących czynów karygodnych a mianowicie:  
a) artykułu z napisem „Budujcie od  
doła“ (str. 265, 266) w ustępie od słów:  
„Ażeby lud pracujący na roli“ do: „odno-  
wienie zacząć od siebie“ do „łącza się z  
możnymi tego świata“ występuku z §. 302 uk.  
b) artykułu z napisem: „List do przy-  
jaciół naszych“ (str. 272, 273) w ustępie od  
„Drodzy bracia“ do „modła za darmo“ wy-  
stępuku z §. 303 uk.

c) artykułu z napisem: „List otwarty  
do Jego Exceleńcy Ministra Sprawiedliwości  
hr. Gleispacha“ i „Offenes Gesuch an Seine  
Exzellenz den Justiz-Minister Grafen Gleis-  
pach“ występuku z §. 300 i 303 uk. i roz-  
szerzanie inkryminowanych ustępów zostaje  
wzbronione.  
Kraków, 31 października 1896.

Bl. 242 (7853)  
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das f. f. Landesgericht als Preßgericht  
Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft  
erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druck-  
schrift: „Neue Fliegende“ Nr. 42 vom 14 Oc-  
tober 1896, und zwar des ganzen Artikels mit  
der Aufschrift: „Künstler-Ehen“ Seite 334,  
Spalte 1, das Vergehen nach § 516 St. G.  
begründe, und es wird nach § 493 St. B. O.  
das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-  
schrift ausgesprochen, die von der f. f. Staats-  
anwaltschaft befugte Beschlagnahme nach § 489  
St. B. O. bestätigt und nach § 37 B. O. auf die Vernich-  
tung der falsirten Exemplare erkannt.  
Wien, am 15 October 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das f. f. Landesgericht Wien als Preß-  
gericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft  
erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 283  
des Morgenblattes vom 14 October 1896  
der periodischen Druckchrift: „Arbeiter Zeitung“

Centralorgan der österreichischen Socialdemo-  
kratie, enthaltenen Artikels mit der Spitzmarke:  
„Edele Knackfuß!“ vom Anfange bis zum  
Schlusse (Seite 4, 2. und 3. Spalte) das Ver-  
gehen nach § 491 St. G. begründe, und es  
wird nach § 493 St. B. O. das Verbot der  
Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgespro-  
chen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft befugte  
Beschlagnahme nach § 489 St. B. O. be-  
stätigt und nach § 37 B. O. auf die Vernich-  
tung der falsirten Exemplare erkannt.  
Wien, am 15 October 1896.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in  
Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Sep-  
tember 1896, B. 7917/7950 Stf., die Weiter-  
verbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift:  
„Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ ddo.  
Eger, Sonnabend, 12 September 1896 wegen  
des Artikels in der Beilage: „Jüdische Selbst-  
bekenntnisse“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 243 (7945)  
Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Sep-  
tember 1896, B. 1052/9512, die Weiterver-  
breitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Nasa  
Sloga“ vom 17 September 1896 (I. Ausgabe)  
wegen des Artikels: „U Porecu“ nach § 300  
St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August  
1896, B. 913/8426, die Weiterverbreitung der  
Nummer 227 der in Genua erscheinenden Zeit-  
schrift: „Caffaro“ vom 14-15 August 1896  
nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August  
1896, B. 930/8570, die Weiterverbreitung  
der Nummer 11006 der in Mailand erschei-  
nenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 16-17  
und 18 August 1896 nach §§ 65 a und 305  
St. G. und § 300 St. G. mit Beziehung auf  
Artikel IV der Preßgeschnovelle vom 17 Decem-  
ber 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in  
Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 29  
September 1896, Zahl 11181, die Weiterver-  
breitung der Nummer 112 der Zeitschrift: „Ga-  
blonzer Zeitung“ vom 20 September 1896 we-  
gen der Stellen von „Wenn Letzteres“ bis „son-  
dern einfach ungerecht“ und von „die Staats-  
regierung darf“ bis „unbewußt helfen“ des  
Artikels: „Zum Tag von Teplitz“ nach § 300  
St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger  
hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September  
1896, Zahl 7916/7949 Stf., die Weiterverbrei-  
tung der Nummer 72 der periodischen Druck-  
schrift: „Eger Nachrichten“ ddo. Sonnabend,  
12 September 1896 wegen des Aufsatzes in  
der Beilage: „Jüdische Selbstbekenntnisse“ nach  
§ 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes als Preßgericht in  
Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Sep-  
tember 1896, Zahl 11888, die Weiterverbrei-  
tung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Volks-  
freund“ vom 17 September 1896 wegen des  
Artikels: „Nach der Waffenübung“ nach § 65  
lit. a. und § 64 St. G. verboten.

## Upadłości.

L. 7290 (8293 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Rzeszowie na zasadzie § 63 ord. konk. ze-  
zwolił na otwarcie konkursu na majątek  
Judy Mardera handlarza w Łańcucie a mia-  
nowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek  
by się takowy znajdował, a na majątek nie-  
ruchomy o tyle, o ile takowy położony  
jest w tych krajach, w których ord. konkur.  
z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia  
się pana Michała Gołaba e. k. Sędziogo  
powiatowego w Łańcucie, a tymczasowym  
zarządcą masy pana dr. Walentego Szpunara  
adwokata w Łańcucie z substytucją pana  
dr. Herbsta adwokata w Łańcucie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby  
na terminie dnia 10 listopada 1896 przed  
komisarzem konkursowym wyznaczonym za  
przedłożeniem dokumentów, któreby ich pre-  
tensje wykazywały, oświadczyli się co do  
potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy,  
lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby  
wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wie-  
rzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko  
masie konkursowej chcą dochodzić, aby tak-  
kowie nawet w tym przypadku, gdyby się  
proces w toku znajdował do dnia 22 grudnia  
1896 w ek. sądzie obwodowym w Rzeszowie,  
lub też w Sądzie powiat. w Łańcucie podług

przepisu ordynacji konkursu, unikając szkodli-  
wych skutków prawa zgłosili, a na terminie  
na dzień 14 stycznia 1897 o godzinie 10 rano  
w biurze komisarza konkursowego oznaczonym  
wywierzycielni, i swoje wnioski co do ozna-  
czenia pierwszeństwa swych pretensji po-  
czylni.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje  
zgłoszą, a na owym terminie będą obecni  
przysłuża prawo na miejsce tymczasowego  
zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału  
wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te spra-  
wiali, powołać ostatecznie osoby, w których  
zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Łańcucie lub  
w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy  
zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Łań-  
cucie zamieszkałego w celu doręczenia  
uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem  
razie na wniosek komisarza konkursowego,  
wierzycielom rzezonym na ich niebezpie-  
czeństwo i koszt kuratora ustanowionym zo-  
stały.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania  
konkursowego umieszczone będą w urzędo-  
wej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest  
zarazem terminem co do układow z wierzy-  
cielami.

Rzeszów, dnia 29 października 1896.

## Kuratele.

L. 3973 (8315 2-3)  
Hanuska z Onyszków Masota 2-go ślubu  
Kościuk z Krechowa, uchwała e. k. Sądu  
krajowego w Lwowie z dnia 4 kwietnia  
1896 l. 20313 uznana umysłowo chorą, ku-  
ratorem ustanowiony Iwan Kościuk z Kre-  
chowa.

Z e. k. Sądu powiatowego.  
Żółkiew, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 47790 (8298 2-3)  
Katarzyna Popecka ze Lwowa uznana  
została umysłowo chorą a kuratorem tejez  
Edmund Popecki.  
C. k. Sąd pow. m. dlg. S. I.  
Lwów, dnia 12 lipca 1896.

L. 25767 (8239 2-3)  
Wawrzyniec Smoleń z Szywnaldu uzna-  
ny umysłowo niedołężnym, kuratorem jego  
Grzegorz Czarnik z Szywnaldu.  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.  
Tarnów, dnia 13 września 1896.

L. 18998 (8249 2-3)  
Dmytro Czapkajło z Dzieduszyce wiel-  
kich uznany umysłowo niedołężnym; kura-  
torem ustanowiony Fed Zając z Dzieduszyce  
wielkich.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, 30 września 1896.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 7470 (7936 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie po-  
daje do wiadomości, że Artyma Kotowicza  
naczelnika gminy Zastawie ustanowił kura-  
torem dla niewiadomej z miejsca pobytu  
Maryi z Kotowiczów Gajowej celem doręcze-  
nia uchwały tabularnej tusądowej z dnia 30  
czerwca 1896 l. 5060.  
Uhnów, dnia 30 września 1896.

L. 1293 (8255 3-3)  
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzy-  
wa wszystkich, którzyby twierdzili, iż w myśl  
pierwszego ustępu §. 25 ustawy notaryalnej  
przysługuje ich pretensjom na mocy ustawy  
prawo zastawu na kaucyi s. p. Michała Bo-  
rowskiego, e. k. notaryusza w Podhajcach  
i tegoż substytuta dr. Marcina Bujnowskiego,  
by z pretensjami swemi w przeciągu sześciu  
miesięcy do tut. Izby notaryalnej się zgło-  
sili, w przeciwnym bowiem razie po upływie  
tego terminu bez względu na ich pretensje  
orzeczonem zostanie zwrot tej kaucyi jej  
właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 26 września 1896.

L. 12.218 (8246 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu  
zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu  
pозwanego Bartłomieja Warmusa, że przeciw  
niemu i spółnikom wniósł Jan Warmus  
skargę de praes. 20 września 1896 l. 12.218  
o zapłacenie 62 zł. 80 ct. w. a. zpn.

Na tę skargę wyznaczono termin do  
rozprawy sumarycznej na dzień 5 listopada  
1896 o godzinie 9 rano, a dla wymienio-  
nego pozwanego ustanowiono kuratorem ad  
actum dr. Marcina Kozleckiego adwokata z  
Nowogotargu.

Temu kuratorowi ma pozwany udzielić  
potrzebnej informacji lub ustanowić sobie  
innego zastępcę, inaczej szkodliwe skutki  
przypisze swej opieszałości.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy targ, dnia 27 września 1896.

## Przebieg

udzielonych przez Władze administracyjne I. instancji względnie przez c. k. Namiestnictwo w czasie od 1 lipca 1896 do końca września 1896 na podstawie §. 96 a ustawy z 8 marca 1885 Dz. p. p. 22 pozwolen na przedłużenie czasu pracy po nad 11 godzin dziennie.

Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki	Rodzaj przedsiębiorstwa przemysłowego	Miejsce zatrudnienia	Dozwolone godziny		Okres pozwolenia	Liczba zatrudnionych robotników	Uwaga
				po nad normalny czas pracy	po godzinie			
C. k. Starostwo w Białej 1/7 1896 l. 21023	Artur Riesenfeld Spółka	Fabryka obowią ze sukna	Mikuszowice	2	11	3 tygodnie	20	
C. k. Starostwo w Białej 3/9 1896 l. 28560	Franciszek Vogt	Fabryka wyrobów wełnianych	Biała	2	11	1 tydzień	6	

Z c. k. Namiestnictwa  
Lwów, 31 października 1896.

L. 66.150 (8228 3—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego przez c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny w sprawie egzek. tegoż Banku przeciw Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej pto 2400 zł. i 2550 zł. zpn. podania l. 48.213/96 rozpisana została licytacja sumy 83.000 zł. na rzecz dłużniczki na dobrach Turynka ciężkiej uchwałą z dnia 22-go sierpnia b. r. l. 48.213.

Powyzsza uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Waleryanowi Korwin Sarneckiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Starczewskiego we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Schrenzla ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Waleryana Korwin Sarneckiego, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użył, ile że ze zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 24 października 1896.

L. 7.556 (8243 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szymona Herscha Hacka, Simche Friessa i Dawida Leibe Friessa, że przeciw nim i innym wniosli Szymon i Estera Neubartowie skargę de praes. 21 czerwca 1895 l. 6287 o własność połowy realności lwh. 90 w Jedliczu i że kuratorem dla nich ustanowiony został adwokat dr. Jugendfein w Krośnie, któremu winni udzielić środków do obrony służących lub ustanowić sobie innego pełnomocnika.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 19 listopada 1896.

Krosno, dnia 3 września 1895.

L. 8.428 (8242 3—3)  
Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Wołosza, Wawrzyńca Wołosza, Annę z Wołoszów Siennicką i Katarzynę Wołosz, że kasa pożyczkowa gminy chrześcijańskiej Majdan wniosła przeciw nim pod dniem 28 września 1896 l. 8428 skargę o zapłacenie kwoty 28 zł w. a. zpn. na którą termin do rozprawy drobiazowej na dzień 23 listopada 1896 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono i dla nich kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Bryka z Kolbuszowej ustanowiono.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu, by swemu kuratorowi środki ku obronie służące donieśli lub innego pełnomocnika sobie obrali.

C. k. Sąd powiatowy  
Kolbuszowa, 14 października 1896.

L. 20329 (7996 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Samuela Schiffa, że w sprawie wekslowej Abrahama Teichthala przeciw niemu pto 65 zł. wa. z pn. kuratorem dlań tutejszego adw. dr. Hermana Mütza ustanowiono i temuż nakaz zapłaty z dnia 23 lipca 1896 l. 15639 doręczono.

Tarnów, 1 października 1896.

L. 13.327 (7969 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Dmytra Bliźniuk, że przeciw niemu przez Annę Świstuniową przew. de praes. 17 sierpnia 1896 l. 13.327 o zaprzeczenie prawa dziedziczenia po sp. Jóźefie Bliźniuku wniesiony został.

Dla Dmytra Bliźniuka ustanawia się kuratorem ad actum Zdzisława Więckowskiego notaryusza w Radziechowie i temuż powyzszy pozew się doręcza, wyznaczając

termin do rozprawy na dzień 22 grudnia 1896.

Wzywa się zatem Dmytra Bliźniuka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obral.

Radziechów 10 września 1896.

L. 17488 (7993 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą w Ameryce przebywać mającą Maryę z Suwaldów Reszko, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 20 czerwca 1896 l. 11503 ustanowił dla niej kuratorem adwokata dr. Łużckiego i rzeczoną uchwałą temu kuratorowi doręczył.

Przemyśl, 19 września 1896.

L. 55.748 (7947 3—3)  
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek podań Jana Myszkowskiego de praes. 10 lipca 1896 l. 44.520 i de praes. 1 sierpnia 1896 l. 49.871 posiadacza:

1) Kuponów od 4% obligacji galicyjskiego funduszu propinacyjnego, serya C. Nr. 12.499, 14.166, 12.175, 12.053, z których każden na 1000 zł. w. a. opiewa: dnia 30 czerwca 1896 płatnych.

2) Kuponu od 4% obligacji galicyjskiego funduszu propinacyjnego serya D. Nr. 767 na 500 zł. w. a. opiewającego dnia 30 czerwca 1896 płatnego.

3) Kuponu od tej samej ad 2 wymienionej obligacji, dnia 31 grudnia 1896 płatnego.

4) Kuponów od następujących 4% listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z okresu 56 le nim dnia 30 czerwca 1896 płatnych.

a) Serya II. Nr. 1849 i 1850 z których każdy na 10.000 koron opiewa.

b) Serya III. Nr. 11.839, 13.994, 17.645, 17.742, 18.235, 18.236, 18.237, 18.238, 18.239, 18.240, 20.658, 20.660, 20.662, 20.664, 20.665, 20.666, 31.631, 33.895, 33.918, 35.583, 36.452, 37.983, 37.984 i 20.657, z których każdy na 2000 koron opiewa

c) Serya IV. Nr. 4.763, 6.683 i 6.684, z których każdy na 1000 koron opiewa, aby powyzsze kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia zapadłości każdego kuponu Sądowi tem pewnie przedłożył, ile że takowe po bezskutecznie upłynionym czasie na powtórne żądanie proszącego Jana Myszkowskiego za umorzone uznane zostaną.

Lwów dnia 26 września 1896.

L. 8.133 (8238 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Jasle zawiadamia Franciszka Kudielkę, iż przeciw niemu wniosła Honorata Skórska pozew o zapłacenie kwoty 20 zł, wskutek czego dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adwokata dr. Chwaliboga w Jasle ustanowiono i termin do rozprawy drobiazowej na 25 listopada 1899 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Jasło, 25 lipca 1896.

L. 2883 (7963 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pietruszewskiego, że przeznaczoną dlań tutejszo sądową rezolucją z dnia 20 stycznia 1895 l. 171 doręcza równocześnie ustanowionemu kuratorowi Wawrzyńcowi Kramowi z Nawsia Brzostckiego.

Brzostek, dnia 25 lipca 1896.

L. 10495 (8001 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Klausnera, iż celem doręczenia t. s.

rezolucji z dnia 10 sierpnia 1896 l. 10495 ustanowiony został dla niego kurator ad actum w osobie dr. Ludwika Glasera adwokata w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 10 września 1896.

L. 5868 (8041 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu, Frimy Goldhirsch, Scheindl Bruchner, Fiszla Bruchnera, Rezie Bruchner, Basie Stiechler i Chaji Hass, kuratorem ad actum Benjamina Maksymiliana Reimera z Mielnicy, iż celem doręczenia im uchwały tab. z dnia 14 października 1894 l. 9139.

Mielnica, dnia 8 czerwca 1896.

L. 6326 (8044 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ustanawia w sprawie egzekucyjnej Izaka Neuwirtha przeciw Perszonowi Karpfowi i Sarze 1 Karpf, 2 Katz pto 50 zł. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Sary 1 Karpf, 2 Katz kuratora w osobie adwokata dr. Józefa Rotbluma z Niska celem doręczenia mu rezolucji z dnia 24 października 1895 l. 9504 i 9505.

Nisko, dnia 17 sierpnia 1896.

L. 6486 (7991 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Limanowie w dniu 12 marca 1896 odbytem potwierdzono uskuteczniiony przez Radę nadzorczą tegoż Towarzystwa wybór p. Stanisława Oraczewskiego na zastępcę Dyrektora.

Nowy Sącz, 3 października 1896

L. 6088 (8042 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecnego Dawida Pluth, aby do spadku zmarłego w Dzwiniacze dnia 15 maja 1892 bez ostatniej woli rozporządzenia ojcu Mordka Pluth w przeciągu jednego roku w Sądzie tutejszym oświadczył się, gdyż w przeciwnym razie ta rozprawa spadkowa tylko z interesowanymi, którzy do spadku się oświadczyli i z ustanowionym dlań kuratorem Abrahamem Wechselblattem z Dzwiniaczki przeprowadzona zostanie.

Mielnica, dnia 30 maja 1896.

L. 19.707 (8028 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mosesa Drosnera, że na prośbę Abrahama Abelesa wydano przeciw niemu ten sąd: uchwałą z dnia 17 października 1896 l. 19.707 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. zpn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Stussweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniebania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 17 października 1896.

L. 16.748 (8027 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibe Stachla, że w skutek prośby Rubina Stryjera Sąd przyjął uchwałą z dnia 11 lipca 1896 l. 12.733 do wiadomości cesary z daty Jaworów 10 czerwca 1896, wedle której Leibe Stachel swą pretensję w kwocie 25 zł. zpn. do Wilhelma Webera odstąpił na własność Rubinowi Stryjerowi.

Oraz ustanowił dla tegoż nieobecne, celem doręczenia mu powyzszej uchwały, kuratorem ad actum adw. dr. Reimera w Przemyślu i poleca mu, by się z kuratorem co do tej uchwały porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 5 września 1896.

L. 7175 (8040 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 17 lipca 1896 l. 5120 ustanawia Jana Juhre z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Onufrego Gasznira i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 26 września 1896.

L. 8509 (8035 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Sliwak, że rezolucja tusądowa z dnia 6 września 1895 l. 9151 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw niej i Zuzannie Berezowskiej pto 661 zł. 25 ct. dla niej przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora p. Edwarda Suchardy c. k. notaryusza w Chodorowie.

Chodorów, dnia 12 października 1896.

L. 13.999 (8143 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy dla spraw wekslowych zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Józefa Henryka z im. Lancashire, że na rzecz Antoniny de Tzikos na podstawie wekslu z daty Londyn 7 grudnia 1895 wydał przeciw temuż pozwanemu nakaz płatniczy dnia 12 września 1896 l. 13.044 na zapłacenie sumy 949 funtów szterlingów, 5 szelingów, 6 pensów zpn. i ustanowił dla niego kuratora adw. dr. Jiryczka Maciejewskiego w Samborze, z zastępstwem dr. Aleksandrowicza, wzywając oraz pozwanego, aby informację ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 6 października 1896.

L. 43.422 (8154 2—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie odwołując częściowo edykt z dnia 19 lutego 1893 l. 7136 co do papierów wartościowych ponizej wymienionych wzywa niniejszym edyktem każdego w którego rękach znajdują się 4 1/2% listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Ser. III Nr. 7130, Nr. 7138, Nr. 7139 i Nr. 12.769 po 1000 zł. Ser. IV. Nr. 3107 i Nr. 1466 po 500 zł. tudzież 4 1/2% list hipoteczny c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego B. Nr. 2043 na 500 zł. opiewający, ażeby w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu powyzsze listy zastawne i list hipoteczny Sądowi tem pewnie przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu z wyżej opisywanych efektów każdy nie przedłożony na ponowne żądanie Feliksa Madejewskiego za amortyzowany uznany zostanie.

We Lwowie dnia 3 października 1896.

L. 16.220 (8319 1—3)  
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że notaryusz Michał Huza ma swoje urządowanie z dniem 14 listopada 1896 w Ciężkowicach zaprzestać i dnia 16 listopada urząd notaryusza w Grybowie objąć, oraz że notaryusz Edmund Klemensiewicz z dniem 16 listopada 1896 swoje urządowanie w Grybowie zaprzestać ma.

Kraków, 27 października 1896.

L. 36.926 (8197 1—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym, że przeciw Józefowi Seligowi Förster, Perli Jütte Silberstein zam. Förster i Leonowi Witz wniesiony został dnia 9 czerwca 1896 l. 36.926 pozew do postępowania pisemnego przez Izaka Silbersteina, Chaima Abrahama Rosenberga, Eliasza Rosenberga, Małkę Marię Rosenberg i Gerszona Emanuela Rosenberga o ekstabulację prawa zastawu w sumie 44 1/2 # i i prawa nadzastawu w kwocie 184 zł. m. k. z realności pod lk. 126 3/4 miasta Lwowa na rzecz tychże zainfabulowanego i że do wniesienia pisemnej obrony wyznaczony został termin 90 dniowy.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Seliga Förster, Perli Silberstein zam. Förster i Leona Witz tudzież dla ich spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych ustanawia się kuratorem adw. dr. Weissa z substytucją adw. dr. Grudera i wzywa się tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, ażeby wszystkie swoje dowody i potrzebne informacje przedłożyli temuż kuratorowi, ewentualnie porozumieli się co do innego ustanowić się mającego, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniebania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 14.009 (8173 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie Schapse Kopla Feder i Chasi Feder o wpis prawa własności do 1/3 części realności wyk. l. 277 ks. gr. dla I. Dzl. m. Kołomyj przedtem Keili Mautner własnej dla nieznanej z miejsca pobytu Keili Mautner adw. dr. Bittigsteina kuratorem z substytucją adw. dr. Kwaśnickiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Bittigsteinowi uchwałą z 13 sierpnia 1892 l. 11.360 dla Keili Mautner przeznaczoną.

Kołomyja, 25 lipca 1896.

L. 19.733 (8174 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie Kasy Oszczędności m. Kołomyj przeciw Janowi Nowakowskiemu i tow. o 66 zł. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanego Jana Nowakowskiego adw. dr. Szustera kuratorem z substytucją adw. dr. Staubera i doręczył kuratorowi adw. dr. Szustera i nakaz zapłaty z 10 października 1896 l. 19.733 dla Jana Nowakowskiego przeznaczoną.

Kołomyja, 10 października 1896.

L. 60083 (8019 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadania były dom handlowy Herscha Webers i syna i jego nieznanych prawonabywców tudzież ni wiadomo z miejsca pobytu i życia Schmaję Mintzeles i jego nieznanych prawonabywców, że z powodu wniesionej 18 września 1896 l. 60083 i 60084 prośby Razy Boreckiej o uznanie za nieustrawiedliwioną prenotacji prawa zastawu w stanie biernym realności lk. 473 1/2 we Lwowie wedle pozyty 4 dia sumy 71 zł m. k. na rzecz domu handlowego Herscha Webers i syna a wedle poz. 5 dia sumy 52 zł m. k. na rzecz Schmaję Mintzelesa cięższego do przesłuchania tych wierzytelni wyznacza, termin na 23 listopada 1896 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie, a dla nich ustanawia kuratorem adwokata dr. M. Sokala ze zastępstwem adw. dr. Rosmarina. Lwów, dnia 10 października 1896.

L. 58.658 (8098 3-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Puszetową, że przeciw niej wniosła powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie pozew de praes 21 września 1896 l. 37.643 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 6500 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 września 1896 l. 37.643 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucją adw. dr. Tadeusza Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Maryi Puszetowej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sama sobie przypisze. Kraków, dnia 9 października 1896.

L. 37.764 (8099 3-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Felicyana Szopskiego, że przeciw niemu wniosła Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes 4 lipca 1896 l. 25.740 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 129 zł z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 7 lipca 1896 l. 25.740 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substytucją adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Felicyanowi Szopskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniosł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze. Kraków, 2 października 1896.

L. 8343 (8063 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego i Rozalię Nowaków, iż Leni Rosa i-mo Dyament 2 do Sternowa i sp. przeciw nim pozew de praes 5 października 1896 l. 8.343 o wykreślenie sumy 200 zł zpn ze stanu ciężarów 7/8 części realności l. wyk. 326 ks. gr. gm. Nowy Sącz wnieśli i że takowy do postępowania pisemnego zadekretowano, odnośną uchwałę dla nich przeznaczoną kuratorowi p. adw. dr. Rozańskiemu w Nowym Sączu udzielono.

Wzywa się zatem Wincentego i Rozalię Nowaków, by ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielili lub sobie innego pełnomocnika ustanowili, inaczej z zaniebdania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą. Nowy Sącz 10 października 1896.

L. 5.478 (8062 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Elżbietę Pilecką, a w razie jej śmierci jej nieznanych spadkobierców, iż z powodu niemożności doręczenia jej tus uchwały tabularnej z 2 listopada 1895 l. 7.113 co do przeniesienia prawa zastawu dla 1/6 części sum 600 zł. m. konwencyjnej i 200 zł. monety konwencyjnej zpn. w stanie biernym realności wyk. hp. l. 653 ks. gr. gminy Brzeżany intabulowanych na rzecz Mechla Ko na ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schüssla z Brzeżan i temuż tę uchwałę się doręcza. Brzeżany, 3 października 18 6

L. 2377 (8064 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w tuzadnym Urzędzie depozytowym są od przeszło 30 lat przechowane.  
A. W gotówce.  
1. Tom II. str. 93 w masie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji Skarbu przeciw Ignacemu Parysowi pto 500 zł. m. k., kwota 7 zł. 60 1/2 ct. wskutek uchwały z daty 27 czerwca 1859 l. 4470.

B. w książeczkach przemyskiej kasy oszczędności.  
1. Tom II. str. 86 w masie egzekucyj-

nej Petroneli z Nowosieleckich Koseckiej przeciw Piotrowi, Florysnowi, Lorenzowi, Konstantemu, Ignacemu Nowosielskim z 5% odsetki od kapitału 30000 zł p. na dobrach Bartkówna niądys Jedręja Rylińskiego zain-tabulowanego l. 33561 na kwotę 487 zł. 81 ct. wskutek uchwały z daty 20 maja 1859 l. 3559.

2. Tom II str. 84 w masie spadkowej Sylwestra Cieszanowskiego l. 14689 na kwotę 20 zł 33 ct. wskutek uchwały z daty 22 sierpnia 1862 l. 7992.

C. W innych papierach wartościowych.  
1. Tom II str. 92 w masie Stanisława Hamieckiego przeciw Liberatowi Janowskiemu pto 250 zł. poświadczanie odbioru kasy długów państwa z daty 22 lutego 1849 l. 2776 na kwotę 171 m. k. czyli 179 zł. 55 ct. a w wskutek uchwały z daty 23 listopada 1843 l. 13661.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do powyższej gotówki, książeczek przemyskiej kasy oszczędności lub innych papierów wartościowych jakie prawsi sobie posiadali, by w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni prawa swe wykazali i prośbę o wydanie wnieśli, gdyż inaczej te depozyta na rzecz Skarbu państwa jako przepadłe uznane zostaną. Sanok, 1 października 1896.

L. 16.354 (8100 3-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama Mojżesza Fragnera, Jachwetę Fragner, Herschla Fragnera, Krendlę Fragner, Blumę z Fragnerów Elsterową i Chaję Sarę ze Sondrlingów Fragnerową i Chaję Nębę Wetzlerową względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, iż realność pod l. k. 159 dz. VIII w Krakowie za pustkę uznana została i że w celu zastąpienia ich w tej sprawie ustanowiono dla Abrahama Mojżesza Fragnera, Jachwety Fragner, Herschla Fragnera, Krendli Fragner, Blumy z Fragnerów Elsterowej, Chaji Sary ze Sondrlingów Fragnerowej kuratorem p. adw. dr. Leona Fischlowitza, a dla Chaji Nęby Wetzlerowej kuratorem p. adw. dr. Stefana Eichborna. Kraków, dnia 15 maja 1896.

L. 8.233 (8306 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mordka Schwager przeciw Juljanowi Rokickiemu o przymusowe oddanie w posiadanie realności w Mielńce położonej zpn, dla niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Rokickiego Wasyl Świdarski z Michalówki ustanowiony a termin do przesłuchania stron na dzień 12 października 1896, 9 rano, wyznaczony został. Mielnica, 10 lipca 1896.

L. 20.772 (8272 2-3)  
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Weis zawiadamia się, że na pozew Izaka Bera Kron i Ryfki Kron przeciw niemu o wykreślenie procentów w stanie biernym realności w Stryju wyk. hip. 1181 intabulowanych zpn. ustanowiono kuratorem jego adwokata Rabinowicza w Stryju, wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na 2 grudnia 1896 godzinie 9 rano i wzywa się onegoż do udzielenia kuratorowi informacji lub wskazania innego zastępcy. C. k. Sąd powiatowy. Stryj, 14 października 1896.

L. 8.665 (8110 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ertle Kramrisch zamężną Engländer, Henię Strelisker, Bera Kramrischa i Rachele Strelisker zamężną Dubińską, iż celem do e-czenia im uchwały z dnia 22 września 1893 l. 14.369, którą wpis prawa własności do ciała hypotecznego wyk. hp. 1287 ks. gr. gminy Brody objętego na rzecz Józefa Belzera i Mariem Belzer dozwolony został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących, ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Jakóba Byka adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzeba do obrony praw swoich informację udzielić lub Sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniebdania tego sobie sami przypisać będą musieli. Brody, 14 czerwca 1896.

L. 67.692 (8119 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecny Ignacemu Gordziejewi i Ignacemu Martynowiczowi, że przeciw nim został dnia 24 października 1896 l. 67.692 na rzecz Paki Rosenthal wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu ich nie jest wiadome, ustanowiono dla Ignacego Gordziejewicza kuratorem adw. dr. Wróblewskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Petruszewicza a dla Ignacego Martynowicza kuratorem adw. dr. Rubina Sokala a tegoż zastępcą adw. dr.

Werfla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanym kuratorem doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Ignacego Gordziejewicza i Ignacego Martynowicza, aby ustanowionym kuratorom służące do swojej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 października 1896.

L. 3.547 (8109 2-3)  
C. k. Sąd pswiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Sentiaka vel Syntiaka z Surowicy, iż Fecio Petryk wniósł w tutejszym Sądzie prośbę de praes. 30 maja 1896 l. 3.347 o wpis prawa zastawu dla kwoty 133 zł. zpn. i że w celu doręczenia mu zapadłej uchwały z 31 maja 1896 l. 3.347 dla tegoż kuratorem ad actum Jako Komaniński naczelnik gminy Surowica ustanowiony został. Bukowsko dnia 31 maja 1896.

L. 8810 (8103 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia w myśl § 512 zgn. s. Gedla Ginsberga, że w przewodzie wekslowym towarzystwa kredytowego Husiatyńskiego przeciw niemu o 95 zł. zamianował dla kuratora w osobie Jana Starodęba z Liczkowic, jemu doręcza uchwały zapadające i wzywa go, by udzielił kuratorowi informacyi, lub wyznaczył innego zastępcę sądowi. Tarnopol, dnia 30 maja 1896.

L. 3927 (8135 2-3)  
Sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Pawliszyna, którego rezolucję tabul doręczono jego kuratorowi dr. Stoklasie, by temuż udzielił informację lub innego pełnomocnika sądowi wskazał. Zaleszczyki, 18 kwietnia 1896.

L. 6733 (8133 2-3)  
Sąd powiatowy zawiadamia Liebę Feller i Mojżesza Rothbacha, że są powołani do spadku po ojcu Srułu Leibie Rothbachu, a że ich miejsce pobytu nieznane, przeto wzywa się ich, by w ciągu jednego roku od daty edyktu licząc zgłosili się w sądzie do spadku się oświadczyli, gdyż rozprawa spadkowa przeprowadzona zostanie z oświadczeniami spadkobiercami i z kuratorem dla nich ustanowionym c. k. notaryuszem Grossein. Zaleszczyki, 30 czerwca 1896.

L. 5.402 (8132 2-3)  
W sprawie Josia i Simy Gników o wpis prawa własności na rzecz tychże w 6/8 częściach wykazu hipot. 376 gminy Zaleszczyki, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Cipy Rotenstreich, Chaji Sary Adelstein i Sary Lei Esner kuratorem w osobie dr. Schauerera adwokata w Zaleszczykach, kurandki wzywa się, aby sę do ustanowionego kuratora zgłosili lub innego pełnomocnika sądowi podali. C. k. Sąd powiatowy. Zaleszczyki, 31 maja 1896.

L. 4841 (8128 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i kredytowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Drohobyczu przeciw Leibie Weingarten pto 3000 zł. wa. z pn. dla nieznanych z miejsca pobytu Nuchima Aszkenazego i Szapsy Weingartena kuratora w osobie adw. dr. Wohlnera z Drohobycza i o tem powyższych interesowanych zawiadamia. C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 28 maja 1896.

L. 11.310 (8152 2-3)  
Nieznana z życia i miejsca pobytu Marynę z Dutezuków Hawryszczuk zawiadamia się, że jej ojciec Onufry Dutezuk zmarł pozostawivszy realność pod nr. 205 w Rybnie i że kuratorem dla niej ustanowiono Mikołaja Popeniuka z Rybna celem warowania jej praw spadkowych. C. k. Sąd powiatowy. Kuty, dnia 25 września 1896.

L. 4.968 (8130 2-3)  
Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kościa i Sylwestra Galików, że w sprawie spadkowej po s. p. Todorze Galiku, Prokop Poliwka z Krzyżówki dla nich ustanowionym zastępcą kuratorem i że temuż rezolucje z dnia 18 maja 1896 l. 3010 doręczone zostały.

Rzecz jest Kościa i Sylwestra Galików udzielił kuratorowi informacyi w powyższej sprawie spadkowej, lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sami sobie przypiszą skutki zaniebdania. C. k. Sąd powiatowy. Muszyna, dnia 22 sierpnia 1896.

L. 20.611 (8176 2-3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa wszystkich niewiadomych posiadaczy wekslu treści: „Stanisław 10 Mai 1896. Pr. fl. 1500 ö W. am 28 Oktober 1896 zahlen

Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre des H. K. Kiesler die Summe von Eintausend fünfihundert Gulden österr. Währung den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Selig Rubinstein in Stanislaw Dawid Liebesmann m. p. angenommen Selig Rubinstein m. p. a tergo K. Kiesler m. p.“ by swoje możliwe prawa do tegoż wekslu w przeciągu dni 45 od dnia płatn ści wekslu powyższego to jest od dnia 28 października 1896 licząc do tutejszego Sądu zgłosili, gdyż w przeciwnym razie weksel powyższy jako amortyzowany uznany zostanie. Stanisławów, 10 października 1896.

L. 20.612 (8177 2-3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa wszystkich niewiadomych posiadaczy wekslu treści: „Stanisław 10 Mai 1896. Pr. fl. 1500 ö W. am 1 November 1896 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre des H. K. Kiesler die Summe von Eintausend fünfihundert Gulden österr. Währung den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Selig Rubinstein in Stanislaw Dawid Liebesmann m. p. angenommen Selig Rubinstein m. p. a tergo K. Kiesler m. p.“ by swoje możliwe prawa do tegoż wekslu w przeciągu dni 45 od dnia płatności wekslu powyższego to jest od dnia 1 listopada 1896 licząc do tutejszego Sądu zgłosili, gdyż w przeciwnym razie weksel powyższy jako amortyzowany uznany zostanie. Stanisławów, 10 października 1896.

L. 17.735 (8180 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Izidora Demiana, że przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Tarnopol 22 kwietnia 1896 na prośbę Tarnopolskiej filii Banku hipotecznego de praes. 1 października 1896 l. 17.735 wydany został nakaz zapłaty na sumę 100 zł. w. a.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Sądowi nie jest wiadome, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Marka Parnassa w Tarnopolu, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzona zostanie, jeżeli pozwany sam do Sądu się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika Sądowi nie wskaże. Tarnopol, dnia 3 października 1896.

L. 10.192 (8150 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Bieganowskiego, że w celu doręczenia mu rezolucji z dnia 15 kwietnia 1896 l. 3202 zezwalającej na wpis prawa własności do parceli bud. 665/1 i t. d. w Chorostkowie kuratora w osobie Szymona Hładija dlań ustanowiono. C. k. Sąd powiatowy. Kopyczyńce, dnia 3 października 1896.

L. 6.143 (8144)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „B. Geller“, którą używać będzie Bernard Geller jako posiadacz handlu towarów mieszanych w Mielńce, podpisując takową „B. Geller“. Wadowice, 10 października 1896.

L. 6.373 (8139 1-3)  
Zawiadamiamy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Czaplę, iż w sprawie egzekucyjnej z Maksymem Dynia pto 300 zł. w. a. ustanowiony został adwokat Mieczysław Michniewicz kuratorem Antoniego Czaplę i temuż tutejszo sądową uchwałę z dnia 9 stycznia 1896 l. 13.489 doręczono. Rzeszów, 2 lipca 1896.

L. 19.789 (8171 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Adolfa Krausa przeciw Izakowi Vaterman o 225 zł dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Izaka Vatermana adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucją adw. dr. Szustera i doręczył kuratorowi adw. dr. Milgromowi nakaz zapłaty z 10 października 1896 l. 19.789 dla Izaka Vatermana przeznaczony. Kołomyja, 10 października 1896.

L. 14.700 (8184 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu, zawiadamia Filipa Schmidta z Boleszewa zawiadamia Filipa Schmidta z życia niewiadomego, że w sporze drobiazgowym Markusa Marguliesha przeciw niemu o 24 zł. w. a. zpn. ustanowiono kuratorem ad actum p. dr. Sulerskiego adwokata w Nowym Sączu i wzywa go, aby temuż kuratorowi o obecnem miejscu pobytu donosił i środki obrony podał. Nowy Sącz, dnia 19 sierpnia 1896.

L. 5.506 (8107 2-3)  
Niewiadomego z miejsca pobytu Mo-  
sesa Mechla Hassa, który zgłosił deklarację  
do Sądu prawa swe do spadku po zmarłym  
dnia 4 sierpnia 1890 w Bohorodeczanach bez-  
potomnie i bez pozostawienia ostatniej woli  
rozporządzenia Seligu Mendlu Hassie wzywa  
się, aby najdalej do dnia 90 wykazał metrykę  
urodzenia, że jest synem Pesli Halpern zam.  
wedle izraelskiego rytuału za Dawidem  
Haas a tem samem tytuł do spadku po Pe-  
rli Haas względnie po Seligu Mendlu Hassie  
gdyż w przeciwnym razie pominięciem będzie  
przy addykacji spadku tego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bohorodeczany, 20 września 1896.

L. 7 228 (8123 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził  
z dnies dzisiejszym wpisaniem do rejestru  
dla firm spółkowych firmy „Szymon Tobiasz  
2 im. Münz i spółka z tem, iż przedmiotem  
przedsiębiorstwa jest wyrób wapna fabry-  
czny, siedzibą którego jest Czudec przedmie-  
ście, że spółkami tej firmy są Szymon  
Tobiasz Münz, Wolf Wallach i Berl Münz,  
oraz iż firmę powyższą podpisywać będzie  
Szymon Tobiasz Münz w sposób skrócony  
„S. T. Münz“ a może także firmę podpisy-  
wać Berl Münz w sposób skrócony „B.

Münz“ a to pod stampigłą „fabryka wapna  
w Czudec“.

Rzeszów, 16 lipca 1896.

L. 13.242 (8134 2-3)  
Abraham Essensfeld zmarł w Zaleszczy-  
kach bez pozostawienia ostatniej woli roz-  
porządzenia dnia 1 lutego 1893.  
Ponieważ spadkobiercy nie są znani,  
przeło Sąd powiatowy wzywa wszystkich  
tych, którzy do powyższego spadku z jakie-  
gokolwiek bądź tytułu sobie pretensje ro-  
szcza, by w ciągu roku od dnia edyktu swe  
prawa do spadku w tym Sądzie zgłosili,  
wykazali i do spadku się oświadczyli, gdyż  
spadek dla którego kuratorem ustanowiony  
został adw. dr. Schauer, przyznany zostanie  
tym, którzy prawa swe do spadku wykazali  
i oświadczyli się lub gdyby się nikt nie  
oświadczył jako bezdziedziczny Skarbowi  
Państwa przypadnie.  
Zaleszczyki, 31 października 1895.

L. 40.207 (8137 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby  
Ferdynanda Eug. Biby de praes. 22 czer-  
wca 1896 l. 40.207 o ustanowienie celem  
doręczenia tus. nakazu zapłaty sumy 708 zł.  
83 ct. zpn. z 5 czerwca 1896 l. 35.932 poz-  
wanemu Jonaszowi Schimmlowi z życia i  
miejsca pobytu niewiadomego, kuratora u-

stanawia dla tegoż pozwanego kuratora w  
osobie adw. dr. Kahanego z zastępstwem  
adw. dr. Diamanda i doręcza się pierwszemu  
z nich pomienionemu nakaz zapłaty.

Wzywamy niniejszym edyktem Jonasza  
Schimmla, aby w należyłym czasie u usta-  
nowionego kuratora lub też w Sądzie osobi-  
ście, albo przez innego zastępcę się zgłosił  
i celem przestrzegania swych praw stoso-  
wanych środków użył, ile że w razie prze-  
ciwnym, z zapiechania wyniknąć mogące  
niekorzystne skutki sam sobie przypisze.  
Lwów, dnia 27 czerwca 1896.

L. 6.631 (8122 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał  
handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego  
z miejsca pobytu Tadeusza Długoskiego,  
że przeciw niemu wniosło Towarzystwo dla  
handlu i przemysłu w Jasle pozew de praes.  
10 lipca 1896 l. 4649 o wydanie nakazu  
zapłaty sumy wekslowej 2100 zł. w. a. zpn.  
i że wydany wskutek tego pozwu nakaz za-  
płaty z dnia 11 lipca 1896 l. 4649 dorę-  
czony został ustanowionemu dla niego ku-  
ratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze  
substytucją adwokata dr. Pawłowskiego w  
Jasle a zarazem mu poleca, aby temuż ku-  
ratorowi potrzebnych środków obrony dorę-  
dził lub innego pełnomocnika sobie obrał  
i tutaj zemu Sądowi o tem doniósł, w prze-  
ciwnym bowiem razie skutki z tego zanie-

dbania wyniknąć mogące sam sobie przy-  
pisze.

Jasło, 10 października 1896.

L. 6210 (8113 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii wzy-  
wa nieznaną z miejsca pobytu Annę z Za-  
pałów Rodakowa, aby w przeciągu jednego  
roku 6 tygodni i 3 dni do spadku po Fran-  
ciszcze i Elżbiecie Zapalich się oświadczyła,  
w przeciwnym bowiem razie spadek z usta-  
nowionym dla niej kuratorem przeprowadzo-  
nym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kalwarya, 8 sierpnia 1896.

L. 5818 (8190 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie po-  
daje do wiadomości, że dnia 13 marca 1890  
umaria w Tyliczu Marya z Sawków Kapcewa  
bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie-  
znając miejsca pobytu Spirzydona, Osyfa i  
Pawła Kapców wzywa ich, aby w ciągu  
jednego roku licząc od dnia poniżej wyra-  
żonego zgłosili się w tymże Sądzie i wnieśli  
deklaracje spadkowe, w przeciwnym bowiem  
razie spadek będzie przeprowadzony z ich  
kuratorem Teodozjum Kapcem.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Muszyna, dnia 10 października 1896.

## Doniesienia prywatne.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Teatr hr. Skarbka.**  
We czwartek dnia 5 listopada  
**Sprzedana Narzeczona**  
opera w 3 a. F. Smetany słowa K. Sabiny  
(z repertuaru teatrów w Pradze i Wiedniu)  
O S O B Y:  
Kruszyna wieśniak Kiezman  
Kalinka jego żona Kasprowiczowa  
Marynka ich córka Bohussówna  
Michał gospodarz Kratochwil  
Agnieszka jego żona Skalska  
Tomek ich syn Ozelski  
Janek syn Michała po pierw-  
szej żonie Jezyna  
Keżał swat Bogucki  
Skoczek, dyrektor komediantów Leliewicz  
Esmeralda tancerka Kliszewska  
Muffi komediant przebrany za  
Indyanina Jednowski  
Rzecz dzieje się w Czechach.  
Reżyser J. Myszkowski  
Nowe kostiumy podług oryginalnych wzorów.  
Nowe dekoracje.

W antraktach powinno się palić papierosy  
tylko w tutekach Niemojowskiego.

### Drobne ogłoszenia

**Leśniczy** z ukończoną wyższą szkołą ziemian-  
ską we Wiedniu, będący obecnie od lat 15 na  
posadzie w jednym z większych wzorowo urządzo-  
nym majątku, obemany dokładnie z gospodarstwem  
lasowem, pomiarami, niwelacją, oraz biegły z za-  
kładania sztucznych stawów i prowadzeniu gos-  
podarstwa rybnego, dla braku widoków na wyższe po-  
sady z powodu zapotrzebowania wszystkich lepszych  
miejsz, życzyłby sobie przyjąć odpowiednią posadę.  
Łaskawo zgłoszenia uprasza pod literami E. M.  
Wierzchosławice, poczta Bogumiłowice. 1289

**Izraelci**, panowie lub panie mogą za bardzo  
przystępną cenę dostać zdrowy i smaczny wikt  
domowy. Zgłoszenia pod literami SS. do Bura  
dzienników Plohna. 1283

**Kamelle** po zł. 1.-- 1.50, Azalee po et. 70  
do zł. 1.--, Rhododendron po zł. 1.--, Befu-  
nie, Viole, Konwalie, niskie róże w wazonach,  
fuksy, wszystko z piezami gotowymi do kwiatu i  
palmy w przesłonicznych egzemplarzach i po takich  
cenach poleca ogród handlowy skarbu Lubyca kró-  
lewska, poczta w mieście. 1290

**Arak de Goa**  
butelka zł. 2.40, pół butelki zł. 1.25  
**Rum bremski stary**  
butelka zł. 1.80 i 2.40 — pół butelki et 90  
i zł. 1.20 poleca 1233  
**Fryderyk Schubuth**  
Lwów, Rynek 45.

**TUTKI** 1256  
Po każdym jedzeniu należy palić sen-  
sacyjne papierosy z tutek „Sanitas“  
(z watą odłuszczonej dr. Burnsa) 1000  
sztuk w pudełkach zł. 1.70; 3000 szt.  
franko za zaliczką wysyłają Bracia  
Elster, Lwów, Akademicka 12.

**ARTUR KOSCIČKI**  
(SYRIUSZ) 1255  
Lwów, ul. Zamarzyńska l. 11 (dom  
własny) ul. Trzcycy Maja l. 2.  
poleca wprost z Ameryki wyborną kawę  
pół kilo zł. 1. — Najlepsze herbaty pół  
kilo zł. 1.50 do zł. 6. — **koniak** kura-  
cyjny butelka zł. 1.80 do zł. 5.

**Nowo założony**  
**wielki skład nut**  
poleca 1241  
**KSIĘGARNIA POLSKA**  
Lwów, plac Maryacki 11,  
tanie wydawnictwa Petersa, Litolffa,  
Steingrąbera i innych posiadamy zaw-  
sze w komplecie na składzie.  
Katalogi wysyłamy na żądanie franko.

**Dwa medale zasługi!**  
Proszę żądać tutek  
**NIEMOJOWSKIEGO**  
wszędzie do nabycia.  
Nowość: Tutki egipskie „Orient“  
Uznanie  
Lwowskiego Laboratorium  
chemicznego.

**Sadzonki drzew leśnych**  
z kultury lasowej, silne i tanie: sosna pe-  
spolita i czarna, modrzew, świerk, sosna  
amerykańska, akacja, brzoza, jasion, jawor,  
klon, wiąz, dęba czarna i biała, dąb, grab,  
jodła amerykańska, jarząbek, buk, głóg,  
poleca **Zarząd obszarudworskiego Bo-  
rowna**, poczta Bochnia. 1130  
Na żądanie posyła się cennik franko.

**Przeciw kaszlowi**  
wymienite  
**Alpejskie cukierki**  
(Graupen-Zeltchen)  
jak również  
**Küfferlego cukierki słodowe**  
poleca na czasie  
**Alojzy Hübner**  
Lwów, Rynek 38.

**MASĆ NASKÓRNA MOULIN**  
W PARYŻU.  
Masę ta leczy wrzodzianki, prz-  
szcze, czerwoność, krosty, węgrzy,  
wysypkę, liszaję, hemoroidy, swę-  
dzenie chroniczne, łupież i wyczu-  
ty na częstych ciałach porosty  
włosami i wszelkie słabości naskórne;  
wztrzymuje natychmiast wypadanie  
włosów na brwiach i głowie i sku-  
tecznie działa na porost włosów.  
Stoik 1/2 franków we Francji w  
Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand  
We Lwowie w aptece pp. Mikolajacha, Wewiór-  
skiego, Ruckera i Lachowicza. -- W Krakowie w apte-  
kach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego  
i Hellera. 1056

**Nowe bibulki egipskie „NIL“**  
nie czernieją i nie zawierają gliceryny i książeczka o 250 bibulkach  
et. 6 — 50 książeczek zł. 2.50. — Tutki egipskie „NIL“ 1000 sztuk  
w pudełkach zł. 1.70 wysyłają za zaliczką  
**BRACIA ELSTER, Lwów, Akademicka 12.**  
Kupcom rabat. 1257

**Wielka Insprucka Loterya 50 centowa**  
**Ciągnięcie w sobotę. Ciągnięcie 7. listopada.**  
**Główna wygrana 75.000 koron**  
Gotówka 20 proc. mniej. 1170  
Losy po 50 ct. sprzedają: M. Jonasz, Kitz i Staff, August Schellen-  
berg i Syn, Schellenberg i Kreiser, Sokal i Lilien, M. Klarfeld.

**Akcyjna Garbarnia w Rzeszowie**  
poleca wyrabiana we własnej  
**parowej fabryce pasów maszynowych**  
odznaczona na Wystawie krajowej dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa  
handlu najlepszej jakości z kręponów (jądra) skór wołowych  
**pasy maszynowe impregnowane**  
kitowane i szyte, jakoteż rzemyki do wiązania i szycia pasów.  
Smarowanie tych pasów zupełnie zbyteczne, gdyż są impregnowane,  
a na wilgoć, proch i wysoką ciepłotę nieczule, rzemyki niezrówna-  
nej dobroci i po bardzo niskich cenach  
Liczne uznania od P. T. właścicieli dóbr, gorzelń, młynów, fabryk,  
kopalni nafty i t. p.

**KANTOR WYMIANY**  
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego  
kupuje i sprzedaje  
**wszystkie papiery wartościowe i monety**  
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.  
Jako dobrą i pewną lokację poleca  
4 proc. listy hipoteczne koronowe,  
4 1/2 proc. listy hipoteczne.  
5 proc. listy hipoteczne premii.  
4 proc. listy Towarzystwa kredyto-  
wego ziemskiego.  
4 1/2 proc. listy Banku krajowego.  
4 proc. listy zast. Banku krajowego.  
5 proc. obligacje komunalne Banku  
krajowego.  
4 1/2 proc. pożyczkę krajową galic.  
4 proc. pożyczkę krajową galicyjską  
koronową.  
4 proc. pożyczkę propin. galicyjską  
5 proc. pożyczkę prop. bukowińska  
4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei  
państwowej  
4 1/2 proc. pożyczkę propin. węg.  
4 proc. węg. obligacje indemniz.  
i wszelkie renty austriackie i węgierskie,  
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje  
po cenach najkorzystniejszych.  
UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wyloso-  
wane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez  
wzalkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.  
Do efektów, u których wyzerowały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych  
za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3